

DOLNOŚLĄSKA

SOLIDARNOŚĆ

Nr 10 (254) • Wrocław, 24.10.2006 r. • ISSN 1641-0688 • redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

W numerze:

- Relacja z XX KZD
- Rozmowa z Januszem Łaznowskim
- Protest w Stroniu Śląskim
- Rocznica strajku głodowego kolejarzy
- Październikowe obrady ZR
- Na rowerach do Rzymu

Granice cierpliwości



Pół tysiąca osób protestowało przeciw zwolnieniom przed Huta Szklą Kryształowego Violetta w Stroniu Śląskim.

Tego samego dnia – 17 października strajk okupacyjny rozpoczęli pracownicy PD Tartak w Górze Śląskiej.

W zakładach Toyota w Jelczu, pracownicy coraz chętniej zapisują się do „S”, aby skuteczniej negocjować podwyżkę płac.

W tym wydaniu gazety rozmowa z przewodniczącym Januszem Łaznowskim m.in. o umowie społecznej.

Październikowy ZR

Posiedzenie członków Zarządu Regionu z uwagi na dzień (16 października) rozpoczęła modlitwa w intencji szybkiej beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II. Następnie działacze Związku przystąpili do obrad. O pracach prezydium ZR poinformowała sekretarz Maria Zapart, która zapoznała zebranych z sytuacją w tartaku w Górze Śląskiej, gdzie właściciel zamierza zwolnić 25 osób. W referendum przeprowadzonym przez zakładową „S” większość załogi opowiedziała się za strajkiem w razie wręczenia zwolnień pracownikom. Szerzej na ten temat wypowiedział się przewodniczący „S” w górówskim zakładzie, Robert Wojciechowski, członek ZR. Jego zdaniem pracodawca nie wykazuje woli zakończenia sporu zbiorowego, a proponowany przez niego sposób restrukturyzacji zakładu, to zwalnianie pracowników. Jedynym postępowaniem w rozmowach było odstąpienie od

zwolnienia osób objętych ochroną prawną wynikającą z ustaw o związkach zawodowych i społecznej inspekcji pracy.

stan wojenny we Wrocławiu

Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk Janusz Łaznowski poinformował, że Komisja Krajowa uznała, że ze względu na znaczenie stolicy Dolnego Śląska w okresie stanu wojennego, krajowe obchody rocznicy tego wydarzenia odbędą się właśnie we Wrocławiu. Zastrzegając się, że komitet organizacyjny przygotował jedynie wstępny plan – przewodniczący dolnośląskiej „S” mówił o koncercie dla młodych ludzi w Hali Ludowej jaki miałby się odbyć 12 grudnia. Następnego dnia w miejskim Ratuszu odbyłaby się uroczysta sesja z udziałem Prezydenta RP, Komisji Krajowej NSZZ „S” oraz Zarządu Regionu.

Następnie członkowie ZR omówili wrześniowy Krajowy

Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” w Szczecinie (opinie delegatów publikujemy na stronach z relacją z KZD). Janusz Łaznowski przedstawił zebranym skład prezydium Komisji Krajowej, w którym będzie zajmował się zagadnieniami dotyczącymi prawa pracy, warunków pracy i układowych zbiorowych. W tym zespole działa też m.in. Jerzy Langer.

Zastępca przewodniczącego ZR Kazimierz Kimso działał będzie w zespole KK ds. przeciwdziałania bezrobociu, a Andrzej Bdzikot w zespole ds. polityki gospodarczej. W zespołach ds. edukacji związkowej oraz polityki zagranicznej, integracji europejskiej i MOP zasiadać będzie Tomasz Wójcik. W zespole ds. rozwoju Związku nasz Region reprezentować będzie Jarosław Krauze.

Minister obiecał

Podwyżka płac w służbie zdrowia, którą do 1 paździer-

nika wprowadził minister Religa jest zróżnicowana i podwyżki w różnych placówkach wyniosły od 9 do 40% – mówiła przewodnicząca Regionalnego Sekretariatu Ochrony Zdrowia Hanna Fidut. Duże szpitale, które mają podpisane duże kontrakty dostały więcej pieniędzy na podwyżki. Rozczarowani są natomiast pracownicy przychodni specjalistycznych i jednostek podstawowej opieki zdrowotnej. Przewodnicząca sekretariatu wskazywała na to, że radykalizują się nastroje w tych placówkach, gdzie skala podwyżek była bardzo mała. Jej zdaniem atmosferę podgrzał sam minister, który w wypowiedzi dla branżowego pisma „Służba Zdrowia” napisał, że jeśli komuś zabraknie pieniędzy na podwyżki, to ma się zgłosić do NFZ-u. - Przecież to nieprawda, bo NFZ daje tylko tyle, ile przewiduje ustawa – mówiła Hanna Trochimczuk-Fidut.

W dalszej części wystąpienia szefowa „S” w dolnośląskiej służbie zdrowia omówiła proces restrukturyzacji we wrocławskich szpitalach. Szczegółowo omówiła powolny pro-

ces likwidacji szpitala im. Babińskiego. Zwróciła uwagę, że jeśli chodzi o liczbę łóżek przypadających na pacjenta, to Wrocław jest poniżej średniej krajowej.

Janusz Łaznowski rozwił wszelkie wątpliwości dotyczące pogłosek o partycypowaniu Związku w konsorcjum powołanym do budowy nowego szpitala w zachodniej części miasta. – Nie ma o tym mowy, bo nie pozwala na to statut.

Wiesław Modzelewski – przewodniczącym Rady Oddziału

Podczas posiedzenia ZR dokonano wyboru na przewodniczącego Rady Oddziału w Świdnicy. We wrześniu grono przewodniczących organizacji związkowych z tego terenu rekomendowało na to stanowisko Wiesława Modzelewskiego. Jako że jest on pracownikiem Zarządu Regionu jego wybór musiał być zgodny z regulaminem zatwierdzony właśnie przez członków ZR. I on też w głosowaniu tajnym został wybrany jedynym.

MR

Rozwój Związku

Czy Toyota nie chce związków?

Ponad 30 osób wzięło deklaracje związkowe w Toyocie. Mimo trudności ze strony przedstawicieli firmy Toyota Motor Industries Poland w Jelczu-Lasko-

wicach udało się we wtorek 10 października oraz tydzień później przeprowadzić spotkania z pracownikami, którzy chcą przystąpić do zakładowej „Solidarności”.

Przewodniczący Komisji Zakładowej dopełnił wszelkich formalności i poinformował pisemnie zarząd firmy, że 10 października po skończeniu pracy przez pracowników pierwszej zmiany na zakładowym parkingu odbędzie się zebranie członków Związku z pracownikami.

Gdy na parking przyjechali przedstawiciele działu rozwoju związku z Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk, niemal natychmiast pojawili się ochroniarze z dwiema przedstawicielkami zarządu firmy. Według nich działacze „S” spoza zakładu nie mają prawa tu przebywać, a ponadto stwarzają swoją obecnością zagrożenie dla bezpieczeństwa użytkowników parkingu. Pomimo wyjaśnień Bogusława Jurgielewicza, odpowiedzialnego za rozwój Związku w Regionie, co do charakteru spotkania, panie z zarządu Toyota pozostały nieugięte.

W tej sytuacji spotkanie zostało przeniesione poza teren zakładu. Wychodzących z firmy pracowników na spotkanie

zapraszał przewodniczący zakładowej „S” Jarosław Kurkowski, który poinformował, że podczas wrześniowego spotkania przedstawiciele KZ z zarządem przedstawili postulat podwyżki płac o 350 zł brutto. Przekonywał, że im więcej osób wstąpi do „Solidarności”, tym większą siłą będą dysponować przedstawiciele KZ podczas dalszych negocjacji.

Do podobnej akcji doszło tydzień później 18 października. Akcji towarzyszyło zainteresowanie wrocławskich mediów.

Niestety, jak dotąd zarząd nie wykazał woli zrozumienia. Dla związkowców podwyżka oprócz zwiększenia motywacji pracownika może wpłynąć na zatrzymanie dużej rotacji osób

zatrudnionych w Toyocie, co zmniejszyłoby dodatkowe obciążenie pracowników zatrudnionych tam dłużej. Przeciętne zarobki w zakładzie, gdzie produkuje się silniki samochodowe, wynoszą 1200zł.

Kilkadziesiąt uczestników zebrania pobrało od pracowników działu rozwoju związku deklaracje związkowe. Jest zatem szansa, że wkrótce zakładowa organizacja związkowa licząca dotąd około 50 osób powiększy się. Firma zatrudnia ponad 900 osób.

Bogusław Jurgielewicz zapowiada dalsze działania na rzecz rozwoju „S” w tej firmie.

MARCIN RACZKOWSKI

SIP

Szkolenie dla społecznych inspektorów pracy

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk organizuje dla nowo wybranych społecznych inspektorów pracy szkolenie **w dniach: 6, 7, 8 listopada b.r. w godz. od 8:30 do 15:30.**

Tematyka:

♦ wybrane zagadnienia prawa pracy,

- ♦ wypadki przy pracy,
- ♦ techniczne bezpieczeństwo pracy,
- ♦ rola, zadania i uprawnienia społecznej inspekcji pracy,
- ♦ komisje bezpieczeństwa i higieny pracy.

Miejsce szkolenia: Zarząd Regionu pl. Solidarności 1/3/5 sala 105 we Wrocławiu.



Przewodniczący „S” w Toyocie Jarek Kurkowski.

Elastyczność czy bezpieczeństwo

rozmowa z Januszem Łaznowskim
– przewodniczącym Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk

Jaka jest Pana ocena ostatniego KZD w Szczecinie?

Zjazdu wyborcze rządzi się swoimi prawami. Zawsze mówi się na nich dużo o programie Związku, ale tak naprawdę największe emocje wywołują wybory. Tak było i tym razem. Janusz Śniadek miał dwóch konkurentów i wygrał w drugiej turze. Przy czym duża grupa delegatów nie głosowała na żadnego z kandydatów.

Jeżeli chodzi o wybór Komisji Krajowej, to obowiązywały ustalenia konwentu przewodniczących, że to regiony wystawiają tylko tylu kandydatów ile miejsc przypadało dla każdego z nich. Zatem zarówno Komisję Krajową, jak i Krajową Komisję Rewizyjną wybrano w I turze.

Udział naszego Regionu w zjeździe uważam za znaczący, bo nasi delegaci działali we wszystkich zjazdowych komisjach oraz w prezydium zjazdu. Projekty dokumentów, które przygotowaliśmy na KZD zo-

stały uchwalone. Zatem możemy być ze zjazdu zadowoleni. Ja osobiście jestem zadowolony.

Duże kontrowersje wśród części delegatów wzbudził brak uchwały programowej.

Projekt uchwały został przygotowany przez Komisję Programową, ale treść budziła spore kontrowersje i od razu było wiadomo, że w takiej formie nie przejdzie. Stąd dyskusję programową przełożyliśmy na następny, już roboczy, zjazd.

Kilka dni później odbyło się pierwsze posiedzenie KK w nowym składzie.

W kadencji 2006-2010 jako drugi obok Jerzego Langerę przedstawiciel Dolnego Śląska będzie Pan zasiadał w prezydium KK.

Tak, nawet niektóre regiony podnosiły to, że jest nadreprezentacja naszego Regionu we władzach krajowych. Z tym, że ja zostałem członkiem prezydium, że tak powiem, do zadań specjalnych. Ponieważ mam określony obszar, którym mam się zajmować. Dotyczy to prawa pracy. My-

ślę zresztą, że sam pomysł przewodniczącego związany jest z tym, co nas czeka w przyszłości, czyli negocjowaniem tzw. umowy społecznej na wzór paktu z Toledo czy umów zawartych w Irlandii. Te umowy popchnęły do przodu gospodarkę, co znacznie zmniejszyło bezrobocie w tych krajach. Jest taka szansa i nadzieja, że taka sytuacja może się zdarzyć także u nas. Oprócz podatków i kwestii związanych z promocją rodziny, to prawo pracy będzie jednym z najważniejszych elementów umowy społecznej.

Tu już na wstępie zderzają się dwie filozofie – pracodawców i w pewnym stopniu rządu, którzy duży nacisk kładą na elastyczność zatrudnienia. Słowo to staje się słowem – wytrychem w rozmowach z nimi. My natomiast akcentujemy bezpieczeństwo zatrudnienia, płac. Pogodzenie tych dwóch tendencji będzie bardzo trudne, ale od tego jesteśmy, aby wynegocjować korzystną umowę.

Janusz Śniadek przedstawił swoją kandydaturę, bo w Związku prawem pracy zajmuję się już od dawna. Właściwie nie będę robił nic ponad to, co do tej pory robiłem, tyle że mniej czasu będę spędzał w Regionie.

Czy nie uważa Pan, że ten dylemat elastyczność czy bezpieczeństwo dotyka bezpośrednio zakładów w naszym Regionie? Weźmy np. Polar, Tartak w Górze, Hutę Violetta ze Stronia Śląskiego, czy choćby nawet starania związkowców z Toyoty o podwyżkę płac.

Tak, to bez wątplenia nie jest przypadek, że w przytoczonych przykładach miały miejsce napięcia na tle płacowym. Staliśmy się pełnoprawnymi członkami Unii Europejskiej i pracownik widzi, że pracuje tu za marne grosze, podczas gdy jego kolega w innych krajach UE zarabia kilkakrotnie więcej za tę samą pracę i to w lepszych warunkach, jak np. pielęgniarki. Sposobem na zatrzymanie Polaków w kraju jest podwyższenie ich płac. To, że ludzie się tego domagają jest absolutnie czymś naturalnym. Według mnie to będzie coraz bardziej narastający proces.

W jaki sposób odniósł się do tego KZD poprzez uchwałę ws. podwyżki minimalnego wynagrodzenia.

Właśnie. Uchwała zobowiązuje Komisję Krajową, aby tak prowadziła politykę, żeby płaca minimalna osiągnęła poziom 60% średniej krajowej. Na pew-



Janusz Łaznowski

no będziemy do takiego rozwiązania dążyli. Na ile to jest realne już? Mam wątpliwości, ale musimy iść w tym kierunku. To jest z pewnością jeden z głównych priorytetów dla Związku.

Jak Pan skomentuje wspólne oświadczenie związkowców, pracodawców i prymasa, w którym apeluje się o społeczny spokój?

Jako przedstawiciel Dolnego Śląska muszę stwierdzić, że dotyczy ten apel bardziej Warszawy, Sejmu niż naszego województwa. To jest oczywiste, że kraj będzie się rozwijać, gdy będzie zgoda. Na naszym terenie od 1990 r. rządzi, nazwijmy to w uproszczeniu, prawica. Boję się, żeby to się nie zmieniło. Dzięki temu, że nie przenosi się ze szczebla krajowego na lokalny animozji pomiędzy partiami jest we Wrocławiu unikalny klimat do rozwoju miasta, ale też i całego regionu. Zawsze „Solidarność” ciężko pracowała, aby ta zgoda tutaj była. Będę zawsze za tym, aby we Wrocławiu i w innych dolnośląskich miastach potrafiły ze sobą współpracować PiS, PO i lokalne komitety obywatelskie.

ROZMAWIAŁ MARCIN RACZKOWSKI, Wrocław, 20 października 2006 r.

PD Tartak w Górze

Strajk w Górze

Wchwili zamykania numeru w dalszym ciągu trwał strajk okupacyjny pracowników Przedsiębiorstwa Drzewnego Tartak Spółka z o.o. w Górze. Strajk rozpoczął

się w czwartek 17 października. Kilka dni wcześniej pracownicy, domagający się podwyżek płac przeprowadzili 2 godzinny strajk ostrzegawczy. Właściciel zapowiedział zwolnienia dyscy-

plinarnie uczestników tego strajku. W odpowiedzi, związkowcy po przeprowadzeniu referendum ogłosili strajk okupacyjny. Bierze w nim udział ponad 40 osób. W sobotę wieczorem, przed bramą zakładu odprawi-

ona została dla strajkujących robotników Msza św. W tym dniu doszło do rozmów, ale prezes firmy Tadeusz Wojtczak w dalszym ciągu podtrzymuje zamiar zwolnień dyscyplinarnych wobec 16 osób. W związku z tym rokowania nie przyniosły żadnego rezultatu.

W rozmowie z portalem internetowym www.zyciepowiatu.pl prezes firmy

przekonywał, że chce, aby zakład dalej funkcjonował, ale konieczna jest restrukturyzacja firmy.

Z kolei przewodniczący zakładowej „S” Robert Wojciechowski twardo stoi na stanowisku, że jeśli konieczne są zwolnienia, to powinny być one zgodne z prawem. Tymczasem pracodawca chce wyrzucić ludzi z powodu ich działalności związkowej, a to jest niezgodne z prawem obowiązującym w Polsce.

Podczas poniedziałkowego posiedzenia Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” postanowiono, że jeśli rozmowy zarządem firmy nie dadzą żadnego rezultatu, to w czwartek 26 października odbędzie się na znak solidarności z protestującymi pikietą pod bramą zakładu z udziałem członków dolnośląskiej „Solidarności”. Wcześniej, strajkujących odwiedzili zastępca przewodniczącego ZR Kazimierz Kimso i członek prezydium ZR Walenty Styrz.

MARCIN RACZKOWSKI



Redaguje
Marcin Raczkowski
Skład komputerowy:
Sławomir Kowalik
Adres:
53-661 Wrocław, pl. Solidarności 1/3/5
I piętro, pok. 117
tel. 78 10 157; fax: 355 15 65
e-mail:
redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl
Wydawca: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk
Druk: NORPOL-PRESS
Nakład: 7600 egz.
Numer zamknięto:
23.10.2006 r.
Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.

strona internetowa Zarządu Regionu „S” D. Śląsk
www.solidarnosc.wroc.pl

Zjazd w Szczecinie

Od przypomnienia papieskich słów skierowanych do „Solidarności” rozpoczął się szczeciński zjazd. Przesłanie Jana Pawła II skierowane do Związku przywołał w swej homilii arcybiskup Tadeusz Gołkowski, bo zgodnie z tradycją obrady poprzedziła Msza święta odprawiona w szczecińskiej bazylice pw. św. Jakuba

Krajowy duszpasterz ludzi pracy zaapelował o poszukiwanie tego, co jest nam wspólne i drogie, o poszukiwanie dobra dla Związku i narodu, dobra wspólnego, bo taka jest „Solidarność”, która wy czuwa niezwykłą troskę o ludzi pracy, walczy o sprawiedliwość społeczną. Walka ta winna być traktowana jako staranie o właściwe dobro. Nie jest to

walka przeciwko innym. Praca łączy ludzi. Konkludując wspomniał słowa Jana Pawła II: „stając w obronie praw pracowniczych, działajcie w słusznej sprawie. Dlatego możecie liczyć na Kościół, z Bożą prawdą pełnijcie dzieło, które rozpoczęliście przed laty”. Życzył delegatom rozważli i mądrze oraz łaski dla XX KZD. Delegaci podziękowali za przekazane słowa bra-

wami. Po homilii wspólnie modlono się za Ojca św. Benedykta XVI, za Kościół, aby był solidarny z tymi, którzy cierpią, za dobro Ojczyzny i poszanowanie godności ludzkiej, za związek zawodowy „Solidarność” i pomyślność Zjazdu. Początek pierwszego dnia obrad, to

wizyta prezydenta RP

Lecha Kaczyńskiego. Powitano też innych gości. Przybył m.in. Jon Monks, sekretarz Generalny Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych, Jaap Wienen ze Światowej Konfederacji Pracy, Hubert Camber z Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych. Ponieważ Zjazd odbywał się 25 lat po I KZD upamiętniono ten fakt pokazem filmu dokumentalnego, w którym przy-

wołano te historyczne chwile. Za „Solidarność” i jej historyczne Przesłanie do Ludzi Pracy Europy Wschodniej dziękował Michał Szmakow, przewodniczący Federacji Niezależnych Związków Zawodowych Rosji. – Dziś jesteśmy z wami w jednej rodzinie związkowej i razem walczymy o godną pracę, o prawo do oświaty i zdrowia, o swobodę samodzielnego podejmowania decyzji dotyczących obrony interesów pracowniczych, poprawy warunków pracy i życia – powiedział m.in.

W ciepłych słowach skierowanych pod adresem „Solidarności” Lech Kaczyński wyraził przekonanie, że w demokratycznym państwie to właśnie związek zawodowy jest gwarantem równowagi pomiędzy pracownikami a pracodawcami. (Pełny tekst przemówienia drukujemy na str. 6)

Po południu nastąpiła część sprawozdawcza. Działalność Komisji Krajowej w minionej kadencji referowali Janusz Śniadek, przewodniczący KK, Adam Binduga, szef Krajowej Komisji Rewizyjnej. Po udzieleniu odpowiedzi na pytania delegatów w kwestii niektórych zagadnień poruszonych w sprawozdaniach wieczorem rozpoczęło się to, co najbardziej ekscytowało niemal wszystkich delegatów, czyli wybory przewodniczącego. Do walki stanęło trzech kan-

dydatów: dotychczasowy przewodniczący Janusz Śniadek oraz Jan Mosiński, przewodniczący Regionu Wielkopolska Południowa i Leszek Walczak kierujący bydgoską „Solidarnością”. Po losowaniu kolejności wystąpienia rozpoczęła się

prezentacja kandydatów

Jan Mosiński, który wcześniej rozdał specjalnie przygotowaną broszurę ze swoim programem akcentował m.in. potrzebę powstrzymania fali emigracji młodych ludzi oraz konieczność podwyższenia płacy minimalnej do poziomu 1200 zł. Z kolei Leszek Walczak wyraził przekonanie, że w minionej kadencji Związek stracił wielu członków.

Występujący jako ostatni Janusz Śniadek przypomniał akcje związkowe przeprowadzone m.in. w obronie pracowników Wagonu w Ostrowie Wielkopolskim, czy PKS w Kozienicach. Zapowiedział starania o zwolnienie składek i zapomóg związkowych z opodatkowania, a wzrost płac uznał za warunek rozwoju kraju.

Po pierwszej turze odpadł Jan Mosiński. Po następnej fazie głosowania kierujący Komisją Skrutacyjną Walenty Styrz ogłosił wynik: Janusz Śniadek – 174 głosy, Leszek Walczak – 68. Głosowało 334 delegatów.



FOT. MARGON RACZYŃSKI

Opinia delegata



Małgorzata Calińska-Mayer
– przewodnicząca MOZ przy Polar SA

– Zjazd miał trwać 3 dni. Na tyle były zamówione noclegi w hotelach, posiłki itd., a okazało się, że niestety zabrakło woli dyskusji o programie Związku na najbliższą kadencję. Nie było też woli pracy, bo chyba tak należy tłumaczyć opór przed uchwaleniem dokumentu, w którym Komisja Krajowa będzie zobowiązana do wykonania konkretnej pracy w określonym czasie.

Opinia delegata



Zbigniew Gadzicki
– członek prezydium Zjazdu

– Wyborczy KZD z założenia nie mógł być zjazdem programowym, bo wybory sprawiają, że wśród delegatów górze biorą emocje. Nie ma uchwały programowej, ale przypominam, że powołano Komisję Programową, która taki dokument przygotowuje na następny zjazd. Jako członek prezydium zjazdu potwierdzam odczucie chaosu. Być może wzięło się to stąd, że w niektórych regionach delegowano do komisji uchwał i wniosków osoby niekoniecznie do tego przygotowane.

List do Jego Świątobliwości Benedykta XVI

Jego Świątobliwość Benedykt XVI Watykan

Umiłowany Ojcze Święty
Związkowcy zgromadzeni w Szczecinie na obradach XX Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” przesyłają Jego Świątobliwości wyrazy uszanowania i zapewnienia o swym synowskim przywiązaniu.

To tutaj jest jedno z najważniejszych miejsc, gdzie zaczęła się na-

sza droga do wolności. Tę wolność wywalczyliśmy, stosując jako zasadę działanie bez przemocy. Dlatego też bliskie są nam wezwania Waszej Świątobliwości, aby odrzucić przemoc w stosunkach międzyludzkich.

Jesteśmy solidarni z Tobą, umiłowany Ojcze Święty, w konsekwentnym szerszeniu tej idei.

Drogi Ojcze Święty,
Dziękujemy za pielgrzymkę Waszej Świątobliwości do Polski i spotkanie z nami na Jasnej Górze, u tro-

nu Jasnogórskiej Pani, które pozwoliło nam nabrać sił do dalszej pracy, abyśmy nie ustali w budowaniu dobra wspólnego.

Na koniec prosimy Waszą Świątobliwość o modlitwę za tych, którzy pozabawieni są pracy i poddani szerszeniu się wyzyskowi.

Prosimy także o Twoje Apostolskie Błogosławieństwo, byśmy umieli budować Polskę opartą na fundamencie wartości chrześcijańskich, godną swej ponad tysiącletniej tradycji.



FOT. WOJCIECH OBRĘBSKI

– Czas zabrać się do pracy – powiedział m.in. po ogłoszeniu wyników Janusz Śniadek.

Następnego dnia obrady rozpoczęły się od przedstawiania kandydatów do Komisji Krajowej. Zgodnie z ordynacją wybierano 50 członków do ponad stuosobowego gremium, pozostałą część „z automatu” obsadzają przewodniczący regionów i branż. Delegaci z Dolnego Śląska już przed rozpoczęciem KZD zaprobowali kandydatury wysunięte przez przewodniczącego Janusza Łaznowskiego. Także delegaci KZD do składu Komisji Krajowej wybrali Kazimierza Kimso, Jarosława Krauze, Jerzego Langerę, Tomasza Wójcika.

Dolny Śląsk w Krajowej Komisji Rewizyjnej reprezentować będzie (tak jak w poprzedniej kadencji) Przemysław Bogusławski, który pełnił będzie funkcję wiceprzewodni-

czącego tego ciała statutowego Związku.

Duże zainteresowanie wzbudziło wystąpienie Bożeny Borys-Szopy, Głównego Inspektora Pracy. Przywołane zostały w nim te aspekty działalności PIP szczególnie istotne dla ludzi pracy, jak np. kontrola czasu pracy, zawieranych umów. (pełny tekst wystąpienia na stronie 13).

Pomimo że zjazd planowany był na 3 dni, to postanowiono, że obrady zakończą się już w piątek. Do wieczora delegaci przegłosowali

wiele istotnych dokumentów,

z tym że nie podjęto wydania uchwały programowej KZD, przekładając to na następny zjazd.

Wśród przyjętych uchwał i stanowisk należy wyróżnić uchwałę ws. podniesienia minimalnego wynagrodzenia, ratyfikacji Europejskiej Karty Spo-

łecznej, wieku emerytalnego kobiet czy zmiany zasad rozwiązywania stosunku pracy.

Oprócz Walentego Styrca, działającego w Komisji Skrutacyjnej, dolnośląscy delegaci zaznaczyli swój udział aktywną pracą w Komisji Uchwał i

Wniosków (Radek Mechliński), w prezydium zjazdu (Zbigniew Gadzicki) oraz w dyskusjach w czasie obrad. To właśnie żelazny upór Małgorzaty Calińskiej-Mayer sprawił, że wśród uchwał KZD pojawił się dokument zobowiązujący Komisję Krajową do wystąpienia do PIP o przeprowadzenie kontroli w agencjach pracy tymczasowej. Także Jarosław Krauze, który wraz z innym delegatem z naszego Regionu Bogusławem Jur-

gielewiczem odpowiada za prace nad wdrożeniem programu „Karta Rabatowa”, doprowadził, aby uchwała zobowiązywała KK do powołania jeszcze w tym roku zespołu, który opracowałby taki program na szczeblu ogólnopolskim.

Zjazd zakończył się w piątek wieczorem, a delegaci mogli po zakończeniu obrad obejrzeć koncert Jana Pietrzaka z zespołem.

MARCIN RACZKOWSKI

Opinia delegata



Leszek Nowak
– przewodniczący KZ
w Teatrze Polskim we Wrocławiu

– Nie oceniam dobrze tego Zjazdu. Nie podoba mi się sam sposób wylaniania składu Komisji Krajowej. Napawa mnie smutkiem fakt, że przeważają wśród delegatów ludzie w moim wieku. A gdzie są młodzi?

Cieszę się, że wybrano Janusza Śniadka. Natomiast walka koleżanki Calińskiej o przegłosowanie uchwały, którą złożyła w Komisji Uchwał i Wniosków, to świadectwo pewnego chaosu organizacyjnego na tym zjeździe.

Niepokoje mnie brak uchwały programowej. Nie dyskutowaliśmy na tym zjeździe o przyszłości.

Postanie XX Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” do ludzi pracy

NSZZ „Solidarność”, tworząc organizacyjne fundamenty podczas swojego I Krajowego Zjazdu Delegatów we wrześniu 1981 roku, pamiętał również o tych, którzy doświadczyli najgorszych skutków totalitarnego komunistycznego systemu w Europie Środkowej i Wschodniej, uchwalając „Postanie do ludzi pracy Europy Wschodniej”. Postanie to odbiło się szerokim echem w całym świecie.

Po 25 latach w wielu miejscach na świecie nadal łamane są podstawowe prawa człowieka i pracownika. Pracownicy wielu krajów, zwłaszcza na Kubie, a także na Białorusi, w Birnie i Korei Północnej cierpią z powodu prześladowań systemów autorytarnych, które pozbawiają swoich obywateli nie tylko podstawowych praw człowieka i praw pracowniczych, ale również możliwości rozwoju materialnego, kulturalnego i duchowego.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zwraca się do pracowników naro-

dów prześladowanych i zastraszonych ze słowami wsparcia, otuchy i solidarności. Zachęcamy was do kontynuacji i zwiększenia działań na rzecz tworzenia niezależnych związków zawodowych – fundamentu społeczeństwa demokratycznego. Wierzymy, że wasz wytrwały i solidarny wysiłek, podobnie jak w Polsce i innych krajach Europy, zostanie uwieńczony sukcesem.

Zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli o wsparcie dla wolnego ruchu związków zawodowych na całym świecie, szczególnie tam, gdzie nie są przestrzegane podstawowe standardy pracy, prawa związkowe i prawa człowieka.

Do wszystkich pracowników zaś ponawiamy apel, którego realizacja stanowi fundament i rację bytu naszego ruchu: ORGANIZUJ CIE SIĘ!

Opinia delegata



Kazimierz Kimso
– z-ca przewodniczącego
Regionu Dolny Śląsk NSZZ „S”

– Zjazd przyjął wiele ważnych dokumentów. Choćby uchwałę o wzroście wynagrodzenia minimalnego czy ratyfikacji Europejskiej Karty Społecznej. Wybraliśmy nowe władze. Nie robiłbym dramatu z braku uchwały programowej. Być może zgodnie z papieskim przesłaniem warto wrócić do korzeni i przywołać na następnym KZD uchwałę programową z I KZD sprzed 25 laty, uaktualniając ją tam, gdzie należy. Przecież zawarte tam stwierdzenia o walce o godność pracownika wcale się nie zdezaktualizowały.



FOT. WOJCIECH OBRĘBSKI

Michail Szmakow przewodniczący Federacji Niezależnych Związków Zawodowych Rosji

Przemówienie prezydenta Lecha Kaczyńskiego

Szanowny panie przewodniczący, ekscelencje, księża arcybiskupi, biskupi, panie i panowie ministrowie, szanowni delegaci.

To już dwudziesty zjazd, dwudziesty w ciągu dwudziestu sześciu lat legalnego – później sprzecznego z ówczesnym komunistycznym prawem i w końcu, od lat już więcej niż siedemnastu, siedemnastu i pół prawie, znów działającego w ramach obowiązującego porządku prawnego – związku „Solidarność”. Związku, który, gdy powstał przed dwudziestu sześciu laty, był wielkim protestem. Był protestem przeciw zniewoleniu, przeciwko zniewoleniu także w stosunkach pracy, przeciwko brakowi demokracji i przeciwko narodowemu upokorzeniu, przeciwko brakowi niezawisłości. Szedł krok po kroku ku osiągnięciu swoich celów w ciągu pierwszych dziewięciu lat swego istnienia w trudnych warunkach walki, walki w ramach której dziesiątki tysięcy ludzi było internowanych lub aresztowanych. Walki prowadzonej w podziemiu, walki, w której niejedną zginął, niejedną lub niejedną z naszych koleżanek i kolegów osiągnął sukces.

Ja wiem, że mówię to nie po raz pierwszy, ale to jest prawda, którą przy każdej okazji należy powtarzać, a na pewno należy powtórzyć ją przy okazji jubileuszowego zjazdu.

Ten związek był czymś, co stanowiło kościół, podstawę wielkiej konstrukcji, którą zbudowali Polacy do walki z komunizmem. Wielkiej konstrukcji, która w sprzyjających okolicznościach historycznych, przy, można powiedzieć: niezwykle przyjaznej nam Opatrzności, czego najlepszym dowodem był wybór, a następnie pontyfikat Jana Pawła II, zwyciężyła i obaliła w Polsce komunizm. Ale później przyszły nowe zadania. Nowe zadania już ściśle związane z reprezentowaniem interesów milionów ludzi, którzy utrzymują się z pracy najemnej. Milionów ludzi, którzy są po prostu pracownikami. Tacy ludzie byli, są i będą największą grupą w społeczeństwie. I ich interesy muszą być reprezentowane także w systemie, który opiera się o własność prywatną, w którym niezwykle istotną rolę odgrywają także ci, którzy or-

ganizują procesy pracy - pracodawcy, przedsiębiorcy. Nie negujemy tego. Ale zdajemy sobie sprawę, że demokracja, że wolność, musi zakładać równowagę interesów społecznych. Na tym właśnie polega Polska solidarna. Na tym, że nie tylko interes jednej grupy społecznej jest realizowany. I tych interesów, nawet w sposób tak niedoskonały, jak w tej chwili, nie dałoby

ci, którzy dysponują własnością, szczególnie na dużą skalę, mają cokolwiek do powiedzenia. Mam nadzieję, że taka Polska nigdy nie powstanie. I mogę powiedzieć, że póki będę prezydentem Rzeczypospolitej, to z taką wizją będę otwarcie walczył.

Ja bardzo głęboko szanuję tych, którzy dostarczają ludziom pracę. Którzy swoimi wrodzonymi predyspozycjami powodują,



się pewnie równoważyć gdyby w Polsce nie działał dalej Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”.

Za to, koleżanki i koledzy,

należą się wam podziękowania,

bo sytuacja istotnie nie jest łatwa. Nie jest łatwa w kraju, który buduje, można powiedzieć zbudował już, nowy ustrój gospodarczy, dlatego, że podjęta została taka decyzja. A nie dlatego, że wynikało to z normalnych procesów społecznych. To oczywiście nie wina „Solidarności”, to nie wina obywateli polskich, to wina tego, że na dwa pokolenia narzucono nam ustrój, który nic z naturalnymi prawami rządzącymi społeczeństwem wspólnego nie miał. Dziś trzeba to nadrabiać i trzeba to nadrabiać tak, aby nie było zapomnianych, aby nie było wykluczonych. I to kolejne zadanie Polski solidarnej, które musi być realizowane a jest codziennie prawie zagrożone. Bo istnieje też inna koncepcja. Budowy Polski dla silnych i bogatych. Budowy takiej Polski, w której tylko

że kraj się rozwija, do tego za chwilę przejdziemy. Ale to nie jest przypadek, że jak dotąd, w Pałacu Prezydenckim to związkowcy z „Solidarności” byli gośćmi, a nie przedstawiciele tej drugiej, szanowanej i skądinąd bardzo potrzebnej strony. To nie była sprawa jakichkolwiek moich niechęci. To była sprawa przekonania, że dla równowagi interesów w naszym kraju tak właśnie należy czynić. I tak będę czynił dalej, zawsze będziecie mieli otwartą drogę do Pałacu Prezydenckiego, chociaż nie twierdzą, że nie będą przychodzili też tam inni.

Szanowni państwo, ja chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną sprawę, której domagali się robotnicy, domagali się pracownicy, domagali się Polacy. Tej, jakże pamiętnej jesieni 1980 roku, późniejszego lata i jesieni.

Tą wartością była prawda.

Była prawda, bo wszyscy byli niezwykle zmęczeni latami słuchania każdego dnia, można powiedzieć od rana do wieczora, rzeczy nieprawdziwych, a co naj-

wyżej półprawdziwych. „Solidarność” walczyła o prawdę i dzisiaj obiektywne warunki do tego, żeby prawda zwyciężyła, formalnie w naszym kraju są, nikt im nie grozi. Ale rzeczywistość bywa tutaj często, wręcz bardzo często, zupełnie inna.

Oto, panie przewodniczący, ekscelencje, księża arcybiskupi i biskupi, koleżanki i koledzy, mamy kraj, który w ciągu ostatniego roku rozwijał się w tempie szybszym niż poprzednio. Wszyscy chcielibyśmy jeszcze lepiej, ale tempo 5,5 proc. nie jest tempem złym, w którym, licząc sierpień do sierpnia, o ok. 400 tys. ludzi zmniejszyło się bezrobocie, też byśmy chcieli większego tempa,

ale jest ono znacznie szybsze niż poprzednio, jeżeli chodzi o spadek bezrobocia, w którym po raz pierwszy od lat w sposób statystycznie zauważalny wzrosły wynagrodzenia, w którym wzrosły zakupy dokonywane przez Polki i Polaków, w sposób istotny wzrosła produkcja przemysłowa, co dla Polski jest niezwykle istotne, i to o kilkanaście proc., w którym spada przestępczość, w którym wzrasta poczucie bezpieczeństwa, tu dane są najlepsze od tej pory jak w ogóle to poczucie

bezpieczeństwa się mierzy. A mimo wszystko, gdyby ktoś znał Polskę nie z bezpośredniego osobistego doświadczenia, a jedynie z tego, co czyta lub widzi, to mógłby myśleć, że żyjemy w kraju w głębokim kryzysie i do tego przy zagrożonej demokracji. Nie było rządu bardziej krytykowanego niż obecnie, nie było prezydenta bardziej atakowanego niż obecnie. Czy to nie jest przypadkiem dowód, że żadnej wolności nic w Polsce nie grozi, a mimo wszystko stwarza się tego rodzaju wrażenie?

I tyle chciałbym powiedzieć wam tutaj, bo „Solidarność” walczyła o prawdę. Walczyła o prawdę i to było jedno z jej podstawowych przesłań, można powiedzieć jedno z przesłań, wziętych jeszcze z wcześniejszych buntów. Bo pamiętam także rok 68, wydarzenia o innym charakterze, wydarzenia, w których w pierwszym rządzie brała udział młodzież na uniwersytetach, politechnikach i innych wyższych uczelniach. Także pracownicy naukowci. I tam, naszym ówczesnym hasłem też była

walka z wszechogarniającym kłamstwem.

„Solidarność” więc, można powiedzieć, kontynuowała to, o co Polacy walczyli już wcześniej. I chciałbym, żeby kontynuowała to dalej. Bo jesteście, koleżanki i koledzy, w tej sprawie również bardzo potrzebni.

Szanowni państwo, ja zdaję sobie sprawę z tego, że bardzo wiele rzeczy jest jeszcze do zrobienia. Bezrobocie spada, ale dalej jest bardzo wysokie, płace rosną, ale dalej wysokie nie są. Istnieje problem przestępczości, mimo że nieco mniejszy niż przed kilkoma laty. Istnieje problem mieszkań, istnieje olbrzymia szansa i olbrzymi problem wykorzystania środków, które do Polski dopływają z Unii Europejskiej. To wszystko są problemy, które będą, jak mam nadzieję, rozwiązywane. Będą rozwiązywane w warunkach względnego przynajmniej spokoju i stabilizacji. Bo sukces jest możliwy. Bo możliwy jest taki sukces, z którego skorzystają nie tylko nieliczni, ale z którego skorzysta zdecydowana większość. Bo możliwa jest taka polityka, w której znajdą się również choćby skromne środki dla tych, najbardziej poszkodowanych przez los, dla tych, którzy w ogóle pracować nie mogą. Nie są pracownikami, ale nie dlatego, że nie chcą, tylko dlatego, że los spowodował, że pracować nie mogą, że szaleńcze plany wprowadzenia w tym zakresie daleko idących ograniczeń nie zostaną zrealizowane. Powtarzam: to jest możliwe. Ale przy solidarnej postawie nas wszystkich.

Koleżanki i koledzy, życzę owocnych obrad, życzę tego, by związek „Solidarność” rozwijał się, żeby coraz więcej członków „Solidarności” było w sektorze prywatnym. Ja doceniam rolę Inspekcji Pracy, kłaniam się obecnej tu Pani Minister. Doceniam rolę państwowego nadzoru nad tymi stosunkami, przedstawiłem parlamentowi odpowiednią ustawę, która bardzo zaostreza odpowiedzialność za naruszanie przepisów prawa pracy. **Ale nie ma lepszej ochrony dla pracowników niż rozsądne, mądre, dobrze zorganizowane i dobrze kierowane związki zawodowe.**

I pamiętajcie koleżanki i koledzy, że przynajmniej w tym budynku przy Krakowskim Przedmieściu, w którym od dziewięciu miesięcy urzęduję i mam urzędować jeszcze ponad cztery lata, ta prawda jest i pozostanie świetnie znana. Dziękuję bardzo.

Stenogram, bez autoryzacji

Protest w Stroniu Śląskim

Ponad pięćset osób zebrało się 17 października pod Hutą Szklą Kryształowego Violetta w Stroniu Śląskim. Protestowali przeciw zwolnieniom pracowników w jednym z największych zakładów produkcyjnych w Kotlinie Kłodzkiej



Zwolnienia grupowe obejmą 120 osób, a wcześniej zarząd firmy zwolnił 29 pracowników.

„Zarząd do roboty za 600 zł” takie m.in. okrzyki wznosili protestujący. Wśród nich znaleźli się członkowie Zarządu Regionu Dolny Śląsk, związkowcy z zakładów, których właścicielem jest Marian Kwiecień, m.in. z Huty Irena w Inowrocławiu, BielTEXu z Bielawy. Byli też członkowie „S” z sekretariatu Przemysłu Chemicznego z przewodniczącym struktury Andrzejem Koneckim. Licznie przybyli też mieszkańcy miasta.

Przebiegiem akcji protestacyjnej kierowali: Barbara Janowicz, członkini prezydium ZR oraz przewodniczący zakładowej „S” Andrzej Birówka.

– Tu pracują artyści – mówiła o pracownikach Violetty Barbara Janowicz, która przypomniała zebranym, że od 2002 r. dla ratowania zakładu załoga godziła się na coraz to większe wyrzeczenia, takie jak obniżka pensji, czy rezygnacja z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

– Wykształcenie hutnika to nie jest sprawa jednego tygodnia czy miesiąca, ale długolet-

ni proces – mówił Andrzej Birówka. Zauważył, że jeśli padnie huta w Stroniu czy w Inowrocławiu, to w tym regionie ten zawód wyginie. Zwrócił uwagę, że mimo iż wręczanie zwolnień miało się zakończyć do 30 września, to będzie ono kontynuowane wobec tych pracowników, którzy po tym terminie powrócili z urlopów.

Nieco otuchy wlała w serca załogi przewodnicząca „S” we wrocławskim Polarze Małgorzata Calińska Mayer, która mówiła do załogi, że tylko wspólne solidarne działanie może dać efekt. Jako dowód przypomniała sytuację w swojej firmie, gdzie w poczuciu solidarności z zatrudnionymi na umowy tymczasowe wywalczono w ostatnim czasie wyrównanie pensji dla tej grupy pracowników za 3 lata wstecz.

– Nie dajcie się! Stańcie okoniem! – zachęcała hutników przewodnicząca „S” w Polarze.

– My też byliśmy zastraszeni. Kazali nam przychodzić do pracy w soboty i niedziele, ale przyszedł moment kiedy powiedzieliśmy – nie! – mówiła m.in. przewodnicząca największej organizacji związkowej w Regionie. Warto zaznaczyć, że kilku-

dziesięciu związkowców z Polaru na dzień manifestacji w Stroniu Śląskim wzięli urlop wypoczynkowy, aby bez przeszkód dojechać.

O tym, że zwolnienia są także tragedią dla gminy mówił obecny tego dnia na manifestacji burmistrz Stronia Śląskiego Zbigniew Łopusiewicz, który zadeklarował pomoc hucie poprzez przejęcie obiektów i działek hucie zbędnych i rezygnację tym samym z konieczności płacenia przez zakład podatków.

– Czy liczy się tylko zysk? A gdzie człowiek? Gdzie etyka biznesu? – pytał retorycznie przewodniczący dolnośląskiej „S” Janusz Łaznowski w swoim przemówieniu wygłoszonym podczas akcji protestacyjnej.

Przekazując pozdrowienia w imieniu pracowników branży chemicznej, przewodniczący Sekretariatu Andrzej Konecki, przypomniał słowa Jana Pawła II o obowiązku obecności „S” wszędzie tam, gdzie jest krzywdzony człowiek pracy. – Dlatego jesteśmy tutaj. Mówi się nam, że zwolnienia i mniejsze płace to wynik procesu globalizacji. Nie ma na to zgody! Przeciwstawić się temu może Solidarność i dlatego jesteśmy tu z wami solidarnie – mówił m.in. przewodniczący Sekretariatu Pracowników Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność”.

Do manifestujących nie wyszedł nikt z zarządu firmy. Przebieg protestu skwapli-



Janusz Łaznowski odczytuje stanowisko Zarządu Regionu.

wie natomiast rejestrowano kamerą z jednego z okien biurowca.

Delegacja związkowców udała się do siedziby firmy, gdzie złożyła petycję, w której protestujący domagają się wy-

cofania zwolnień oraz stanowisko Regionu Dolny Śląsk, w którym podkreślono, że podjęcie wszelkie działania dla ochrony miejsc pracy i pomocy zwalnianym pracownikom.

MARCIN RACZKOWSKI

STANOWISKO

Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk w sprawie sytuacji w Hucie Szklą Kryształowego „Violetta” SA w Stroniu Śląskim

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk wyraża swój stanowczy protest przeciwko zwalnianiu z pracy tak licznej grupy pracowników Huty Szklą Kryształowego „Violetta” SA w Stroniu Śląskim.

Likwidacja miejsc pracy u największego w tym mieście pracodawcy bardzo pogłębi wysoki już poziom bezrobocia.

Zarząd Regionu z ogromnym niepokojem obserwuje dotychczasowe działania Pana Mariana Kwietnia obecnego właściciela Huty oraz innych zakładów na Dolnym Śląsku i w kraju, które polegają na likwidowaniu kolejnych kupowanych zakładów pracy i wyrzucaniu ludzi na bruk.

Zarząd Regionu podejmie wszelkie działania dla ochrony miejsc pracy i pomocy zwalnianym pracownikom.

Wrocław, 16.10.2006



Andrzej Birówka, szef zakładowej „Solidarność”

DOLNOŚLĄSKA

SOLIDARNOŚĆ

GAZETA PLAKATOWA • Nr 10 (66) • Wrocław, 24.10.2006 r.

Nowe prezydium KK

Na wniosek Janusz Śniadka, przewodniczącego „Solidarności” członkowie KK na swoim pierwszym posiedzeniu wybrali prezydium. Oto skład: Maciej Jankowski, **Jerzy Langer**, Jacek Smagowicz, Bogdan Kubiak, Zbigniew Krużyński, Krzysztof Dośła, Waldemar Krenc, Andrzej Konecki, Marian Król, Józef Mozolewski, **Janusz Łaznowski**, Stefan Kubowicz



FOT. WOJCIECH OBRĘBSKI

Stop represjom wobec pracowników!

W Gdańsku w dniach 10–11 października odbyło się pierwsze po XX Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „S” posiedzenie Komisji Krajowej.

W przyjętym stanowisku NSZZ „Solidarność” sprzeciwia się łamaniu praw związkowych i apeluje do pracowników o organizowanie się. Komisja Krajowa przywołała w stanowisku przykłady gdańskiego Media Markt i

gorzowskiego Lidla, gdzie pracownicy chcąc bronić swoich praw, zorganizowali się w NSZZ „Solidarność”.

Komisja Krajowa wezwała pracodawców do zaprzestania stosowania represji wobec pracowników, którzy chcą organizować się w „Solidarności”.

„Wyzysk pracowników na pewno nie przyniesie rozwoju kraju i poszczególnych firm. Nasz Związek chce partnerstwa

i dialogu, ale nie zawaha się użyć wszystkich statutowych środków w obronie godności każdego pracownika” – czytamy w stanowisku. „Solidarność” wzywa również rząd i parlament do tworzenia mechanizmów prawnych, które zapewnią skuteczne przestrzeganie przez pracodawców konstytucyjnego prawa pracowników do zrzeszania się w związki zawodowe.

Na rowerach do Rzymu

62 godziny potrzebowali dwaj dolnośląscy kolarze Roman Szczepański i Ryszard Grygonis, aby przejechać z Wrocławia do Rzymu na rowerach. – Ciężko było w Alpach i Apeninach, ale daliśmy radę – mówią sportowcy. Ryszard Grygonis miał na trasie defekt roweru, a jeszcze w Polsce jeden z samochodów towarzyszących wyjazdowi omal nie został staranowany przez ciężarówkę. Na szczęście wszystko się dobrze skończyło, a kolarze mogli złożyć płytę z nagraniem intencji o pomysłność dolnośląskiej „Solidarności” i słuchaczy Radia Rodzina na grobie Jana Pawła II.



Start spod wrocławskiej katedry.

Wystartowali w czwartek 12 października w samo południe spod wrocławskiej Katedry. Kolarzy pożegnał ks. arcybiskup Marian Gołębiewski. Razem z metropolitą wrocławskim o szczegóły trasy i samopoczucie zawodników pytał prezydent miasta Rafał Dutkiewicz. Na trasie, jadąc non stop z przeciętną prędkością 28,1 km/h, zawodnicy, z których jeden ma 50, a drugi 51 lat, nie mieli problemów z kondycją.

Skarbnik dolnośląskiej „Solidarności” Jarosław Krauze, który był kierownikiem ekipy składającej się z kierowców, kucharza i masażystów z wrocławskiej Wyższej Szkoły Fizjoterapii planuje wspólnie z wrocławskimi kolarzami kolejną eskapadę już za rok. Tym razem do Brukseli w trzecią rocznicę wstąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Marcin Raczkowski

Pomóż ofiarom pożaru

Prezydium Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” zwraca się z gorącym apelem do wszystkich organizacji związkowych NSZZ „Solidarność” o udzielenie pomocy finansowej ofiarom pożaru – członkom naszego Związku.

W dniu 22 września br. w Stroniu Śląskim pożar zniszczył doszczętnie budynek mieszkalny i pozbawił jego mieszkańców dachu nad głową, w tym 3 rodziny członków NSZZ „Solidarność” organizacji związkowej z Huty Szkła Kryształowego „Violetta” w Stroniu Śląskim.

Z uwagi na ogrom strat Organizacja Zakładowa, ani Zarząd Regionu nie są w stanie same udzielić wystarczającej pomocy ofiarom pożogi. Okażmy się solidarni wobec naszych kolegów dotkniętych nieszczęściem i na tyle na ile możemy wesprzyjmy ich finansowo.

Wpłaty należy kierować na konto Stowarzyszenia Charytatywnego im. K. Michalczyka, pl. Solidarności 1/3/5, 53-661 Wrocław, Bank Śląski, nr rachunku 98 1050 1575 1000 0023 0166 9756 z dopiskiem „Pomoc dla ofiar pożaru ze Stronia Śląskiego”.

Siła Krzyża

We Wrocławiu 27 września na Cmentarzu Żołnierzy Polskich odbyła się największa uroczystość patriotyczna zorganizowana w 67. rocznicę powołania Polskiego Państwa Podziemnego

Dodatkowo wśród mogił obrońców Ojczyzny został postawiony i poświęcony 6-metrowy krzyż. Wykonany z mosiądzu stoi przy betonowych skrzydłach husarskich na sztucznym wzgórzu usypanym z ruin zniszczonego Wrocławia.

Dlaczego nie ma tu krzyża?

Ta malowniczo położona nekropolia z zielonymi zboczami, w otoczeniu starych drzew, u podnóża której przepływa Śleza, ma atmosferę jednego z magicznych miejsc Wrocławia. Tu kończy się linia tramwajowa, ze szczytu widać wrocławskie zabytki, wieżowce i dźwigi, które z miesiąca na miesiąc zmieniają panoramę miasta. W przeciwnym kierunku widać niską zabudowę mieszkalną, uprawne pola, górę Ślężę i wielkie dolnośląskie inwestycje. Jednocześnie cmentarz znajduje się na skraju jezuickiej parafii pw. św. Klemensa Dworzaka. To wśród parafian i ojców jezuitów narodziło się pytanie „Dlaczego tu nie ma krzyża?”. Po pierwszej wizycie Jana Pawła II we Wrocławiu w 1983 roku wierni rozpoczęli modlitewne wędrówki z kościoła na żołnierski cmentarz. Jak mówili „nasze skromne manifestacje wiary”, a na czele był niesiony skromny brzoźowy krzyż, który po raz pierwszy towarzyszył im, gdy szli na nocne czuwanie na Partynicach. Z tym znakiem, idąc przez ulice i parkowe aleje, docierali najpierw

na cmentarz żołnierzy włoskich z I wojny światowej, a następnie na wzgórze, aby tam w ważne patriotyczne rocznice zapalić znicze i pomodlić się za obrońców Ojczyzny.

Na wojskowym cmentarzu na Grabiszynku można poznać skomplikowane dzieje polskiego żołnierza podczas II wojny światowej. Tu miejsce wiecznego spoczynku znalazł kontradmirał Stefan Frankowski, dowódca Morskiej Obrony Wybrzeża w kampanii wrześniowej 1939 r. Komandor zmarł w obozie jenieckim w Srebrnej Górze. Wraz z nim spoczywają inni żołnierze kampanii wrześniowej, jeńcy wojenni, robotnicy przymusowi, więźniowie obozów koncentracyjnych i żołnierze II Armii Wojska Polskiego, którzy zginęli w 1945 roku. Wielu spoczywa pod własnym nazwiskiem, nie brakuje jednak mogił z napisem „NN”. Obok każdej płyty nagrobnej leży kamienny miecz grunwaldzki – symbol największego polskiego zwycięstwa w czasach średniowiecza.

W 1999 roku działający przy parafii Związek Pilsudczyków zwrócił się do wojewody wrocławskiego Witolda Krochmala z prośbą o wyrażenie zgody na postawienie krzyża. Decyzja została wydana pozytywna, dlatego wkrótce przy pomniku wkopano czterometrowy brzoźowy krzyż, który tak mocno kojarzy się z mordem w Katyniu. Niestety znaleźli się ludzie, którzy ten symbol niszczyli. Z prośbą



o pomoc zwrócono się do Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Przy oddziale dolnośląskim tej organizacji został powołany Społeczny Komitet Budowy Krzyża na Cmentarzu Żołnierzy Polskich, który jednocześnie otoczył opieką cały teren, aby to miejsce odzyskało swoją rangę i zapanował tu porządek.

Nikt nie był obojętny

Przez kolejne lata trwały żmudne, lecz prowadzone z uporem przygotowania. Zdaniem Michała Haniszewskiego projekt ten połączył różne środowiska. We Wrocławiu: urzędnicy państwowi, samorządowi, wszystkie służby nadzoru, firmy prywatne i pojedyncze osoby – Nikt nie został obojętny, sami podpowiadali, co jeszcze trzeba zrobić i gdzie iść – mówi Haniszewski. O sprawę w Warszawie osobiście zabiegał Jerzy Woźniak przewodniczący ŚZŻAK. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa dzięki sekretarzowi generalnemu Andrzejowi Przewoźnikowi przyznała środki na zakup części materiałów potrzebnych do zrealizowania inwestycji. Zarząd spółki giełdowej Hutmen SA sprzedał cenny mosiądz bez własnego zysku oraz dodatkowo podarował 160 kg tego kruszcu. W wysokospecjalistycznej firmie TEMER powiedziano – Zrobimy krzyż taniej niż ktokolwiek inny – i nie wzięto za żmudną, pracochłonną, precyzyjną robotę złotówki. Dolnośląski biznes wykazał się szczodrością godną najwyższej

chwaly. Prezes Kamieniołomu Kostrza pan Chelchowski przekazał granit, firma RMC Beton Polska na wylanie fundamentów dostarczyła beton nieodpłatnie, a firma Koelner nie szczędziła śrub i mocowań potrzebnych do wzmocnienia konstrukcji. Za sprawą EnergiiPro cmentarz zyska iluminację. Członkowie komitetu dotarli do projektantów nekropoli: rzeźbiarki prof. Łucji Skomorowskiej, architektów Tadeusza Tellera i Józefa Sztajera. Prośba o zgodę na rozszerzenie projektu pomnika okazała się o tyle łatwiejsza w realizacji, że już w czasach PRL-u rozważali taką koncepcję.

Lista firm i osób prywatnych jest bardzo długa (np. Wrobis, Tarcpol, Rotomat). Dodatkowo strażacy oczyścili teren z dziko rosnących drzew i krzewów, żołnierze przeprowadzili kolejne prace porządkowe. Policjanci z pobliskiego komisariatu zobowiązali się do częstych patroli przy nekropoli.

Dzień dumy

W słoneczne wrześniowe przedpołudnie na szczycie kurhanu stawili się kombatanci wojenni, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, żołnierze, harcerze, działacze społeczni oraz ogromna liczba uczniów wraz ze swoimi nauczycielami. Spełniło się marzenie AK-owców, aby w tę uroczystość jak najmocniej zaangażować młodzież szkolną. Dlatego kombatanci osobiście docierali do szkół, prosząc o wystawienie choćby skromnej reprezentacji. Wzgórze wypełniło się szkolnymi pocztami sztandarowymi, które otoczyły pomnik z krzyżem mocnym kręgiem. W ten sposób doszło do przekaza-

nia młodemu pokoleniu zwyczajów świętowania najważniejszych dla Ojczyzny rocznic.

Uroczystą mszę św. koncelebrował arcybiskup wrocławski Marian Gołębiowski w otoczeniu wrocławskiego duchowieństwa. W kazaniu przypomniał rzymską dewizę, aby dla Polaków „Dobro Rzeczypospolitej było najwyższym prawem”. Prosił, by ten piękny żołnierski cmentarz przypominał o obowiązkach wobec Ojczyzny. Podziękował także wszystkim zaangażowanym w budowę krzyża mówiąc, że zakończył się ostatni etap powstawania cmentarza, który bez krzyża był niedokończony.

Arcybiskup dokonał poświęcenia krzyża i wmurował akt erekcyjny. Wcześniej organizatorzy do łuski pocisku artyleryjskiego włożyli dokumenty świadczące o tym wydarzeniu oraz dwa różańce, w tym jeden z bursztynu, chcąc w ten sposób połączyć Dolny Śląsk z Pomorzem. Według wojewody dolnośląskiego Krzysztofa Grzelczyka tą uroczystością „oddaliśmy hołd poległym bohaterom i wyrażamy naszą wdzięczność żyjącym kombatantom”. Marszałek Paweł Wróblewski nie chciał komentować faktu, że uroczystość odbywa się tak późno. Wezwał, aby poświęcony krzyż wszystkim przypominał, w jakich spokojnych i niewojennych czasach dzisiaj żyjemy.

Przewodniczący ŚZŻAK zwrócił się do młodzieży z prośbą – przyszliście tutaj my pokolenie Kolumbów, wraz z pokoleniem Solidarności. Chcemy Wam przekazać kaganek miłości Ojczyzny, wierząc, że Ojczyzna będzie dla Was najczulszą matką.

tb



Na Żoliborzu i we Wrocławiu

Członkowie „Solidarności” upamiętnili rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki

W 22. rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki w kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu odprawiona została uroczysta Msza święta w intencji szybkiej beatyfikacji ks. Jerzego. Dolnośląska „S” od kilku lat składa wieńce, pod pomnikiem ks. Jerzego i księży pomordowanych przez komunistyczny reżim, na wrocławskim cmentarzu przy ulicy Śmętnej.

We mszy w Warszawie, którą koncelebrował prymas Polski kard. Józef Glemp, uczestniczyły tłumy wiernych.

- Tyle razy przychodziliśmy na to święte miejsce, tyle razy słuchaliśmy dobrej nowiny głoszonej z tego miejsca przez księdza Jerzego, który miał ton czysty. Patrząc na niego widzieliśmy w jego twarzy, że radość i nadzieja, smutek i trwoga ludzi współczesnych, zwłaszcza ubogich i wszystkich cierpiących, są też radością, nadzieją, smutkiem i trwogą uczniów Chry-

stusowych - powiedział podczas mszy ks. Folejewski.

Na mszy obecna była matka zamordowanego kapłana - Marianna Popiełuszko - oraz najbliższa rodzina.

Uczestniczyli także przedstawiciele parlamentu, rządu, NSZZ „Solidarność” z całej Polski oraz władz samorządowych.

Po uroczystościach na grobie ks. Popiełuszki zapalono znicze, złożono wieńce i kwiaty.

Natomiast 21 października we wrocławskim kościele pw. Świętej Rodziny przy udziale młodzieży szkolnej i nielicznie zebranych członków „Solidarności” odprawiona została Msza święta pod przewodnictwem ks. infułata Adama Drwięgi. Drogę życiową ks. Jerzego, zakończoną męczeńską śmiercią, przypomniał zebrany w homilii ks. Mirosław Drzewiecki. - Ksiądz Popiełuszko był człowiekiem pracy. Jego przyjaciele wspominali, że kiedy oni udawali się na spoczynek u niego

Ksiądz Jerzy

do późnej nocy paliła się lampa, bo wciąż szlifował kazania, które miał wygłosić. W tych kazaniach nikogo nie atakował, nie wzbudzał agresji. Mówił tylko o tym, że trzeba być wiernym i mówić prawdę - powiedział m.in. ks. Drzewiecki.

Po zakończeniu mszy, uczestnicy wraz z licznie obecnymi pocztami sztandarowymi wrocławskich organizacji związkowych i szkół zebrał się na cmentarzu przy ulicy Śmętnej pod pomnikiem pomordowanych kapłanów. Tam, po modlitwie Anioł Pański poprowadzonej przez duszpasterza dolnośląskiej „Solidarności” ks. praelata Stanisława Pawlaczka, złożono kwiaty.

19 października 1984 roku ks. Popiełuszko wracał z Bydgoszczy, gdzie odprawił mszę dla ludzi pracy. Przy wiosce Górsk, na terenie niezabudowanym, samochód księdza zatrzymali trzej funkcjonariusze IV departamentu MSW, zajmującego się zwalczaniem Kościoła katolickiego - Grzegorz Piotrowski, Waldemar Chmielewski i Leszek Pękala. Pobili księdza, związali i wrzucili do bagażnika. Prawdopodobnie jeszcze żywego, z przywiązaniem do nóg workiem kamieni, wrzucili do Zalewu Włocławskiego. Kierowca księdza zdołał wyskoczyć z jadącego samochodu porywaczy i zawiadomić o uprowadzeniu.

Zabójcy, skazani w tzw. procesie toruńskim, są już na wolności. Wyszli z więzień po odbyciu tylko części z orzeczonych wobec nich kar więzienia.

MARCIN RACZKOWSKI



Wyrazy współczucia Jadwidze Stawiak z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z Powiatowego Biura Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dzierżoniów

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie zmarłego

ś. † p.

Edwarda Mioduszewskiego

składają koleżanki i koledzy z NSZZ „Solidarność” Odratrans we Wrocławiu

KZ NSZZ „S” przy AE

Wiara i Rozum

„Wiara i rozum są jak skrzydła na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy”.

Jan Paweł II

w hołdzie Ojcu Świętemu

pracownicy i studenci Akademii Ekonomicznej

Taki napis został umieszczony na tablicy poświęconej Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, którą odsłonięto 20 października br. O godzinie 11-tej w holu nowej auli Akademii Ekonomicznej (budynek „P”) zebranych gości przywitała przewodnicząca Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Krystyna Szewczyk. To właśnie z inicjatywy NSZZ „Solidarność” przy Akademii Ekonomicznej, Rektora oraz hojności pracowników i studentów stało się możliwym odsłonięcie pamiątkowej tablicy.



Przybyłych przywitał Rektor AE prof. Bogusław Fiedor, który w swym wystąpieniu odwołał się do wartości głoszonych przez Ojca Świętego, podkreślił znaczenie szeroko rozumianego rozwoju człowieka, jako drogi do wolności.

Odsłonięcia i poświęcenia tablicy, autorstwa Stanisława Wysockiego, dokonał ksiądz biskup Andrzej Siemieniewski. Przemawiając do zebranych podniósł rolę wiary i ro-

zumu w życiu człowieka, których nie wolno nigdy rozdzielić, ponieważ zatracono możliwość poznania tajemnicy, a przecież każdy kto zgłębia arkaną wiedzy, ten jej dotyka.

Także od słów Ojca Świętego swoje wystawienie rozpoczęła dr Marek Biernacki. Dzisiaj w 60-tą rocznicę utworzenia Akademii Ekonomicznej, w przededniu, gdy ma się ona stać Uniwersytetem Ekonomicznym, zdaniem dr Biernackiego trzeba spróbować zrozumieć te słowa i uczynić je swoimi. Słowa Jana Pawła II,

uwiecznione na pamiątkowej tablicy „niech będą dla pracowników i studentów naszej Uczelni codzienną prowokacją do tego, aby poznawać rzeczywistość w całokształcie jej elementów”.

Obecność sztandaru NSZZ „Solidarność” Akademii Ekonomicznej a także występ akademickiego chóru ARS CANTANDI uświetniły uroczystość odsłonięcia tablicy, która to wpisała się w obchody związane z 60-leciem Akademii.

JB

Wspomnienie

Dnia 21 października 2005 r. w San Jose, Kalifornia, odszedł na zawsze, w wieku 49 lat, Andrzej Jakubowicz, absolwent Wydziału Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej. Dziennikarz pism: Sigma (zastępca redaktora naczelnego 1978-1981), Tygodnik Kulturalny (1980-1981), Akademickie Pismo Informacyjne (1979-1980), No Więc (1980-1981), Tematy (1981), Solidarność Dolnośląska (redaktor, 09.1980-13.12.1981). Publikował także pod pseudonimem Andrzej Grot. Przed 1980 r., działacz opozycji. 13 grudnia 1981 r. internowany i przetrzymywany w więzieniu w Grodkowie. Zmuszony do emigracji w sierpniu 1982 r. Twórca i założyciel, pod nazwiskiem Andrew Jakes, fir-

my Jakes Associates Inc. w San Jose, (Kalifornia, USA), specjalista od przewozów pasażerskich. Autor wielu prestiżowych pro-



jektów rozwiązań komunikacyjnych i urbanistycznych, stosujący najnowsze, unikalne technologie w zakresie szybkich jednoszynowych kolei miejskich, kolei napowietrznych i nadziemnych oraz węzłów komunika-

cyjnych i systemów transportowych do obsługi portów lotniczych. Jego projekty zostały zrealizowane lub są w trakcie wykonania, między innymi w Nowym Jorku, Fresno, San Diego, Clearwater, Indianapolis, Tampa (USA) oraz w Telawiwie (Izrael), a także w portach lotniczych w Hongkongu, Manili (Filipiny), Las Vegas, Miami, Oakland, San Jose, Kingston (USA). Doradca strategiczny kancelarii prezydenta Filipin. Członek zespołu wykonawczego Astronauts Memorial - pomnika astronautów wzniesionego w Kennedy Space Center na Florydzie. Prowadził wykłady na Sorbonie oraz na wielu uniwersytetach w Stanach Zjednoczonych. W pierwszą rocznicę śmierci, w sobotę 21 października 2006 r. została odprawiona Msza św. w kościele parafii św. Augustyna przy ul. Sudeckiej.

RODZINA

UCHWAŁA NR 1 XX KZD**ws. zmian w Statucie NSZZ „Solidarność”**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” działając na podstawie § 60 ust 3 Statutu NSZZ „Solidarność” wprowadza w § 29 Statutu NSZZ „Solidarność” następujące zmiany:

1. ustęp 3 otrzymuje brzmienie:

Krajowy sekretariat branżowy jest zrzeszeniem krajowych sekcji branżowych oraz innych jednostek organizacyjnych Związku wymienionych w ust. 4.

2. dodaje się ustęp 4 w brzmieniu:

Zasady przystępowania do krajowego sekretariatu branżowego innych jednostek organizacyjnych Związku, oprócz krajowych sekcji branżowych, uchwała Komisja Krajowa,

z zachowaniem następujących reguł: do krajowego sekretariatu branżowego mogą należeć:

1) międzyregionalne i regionalne sekcje branżowe, jeżeli nie istnieje krajowa sekcja danej branży,

2) organizacje zakładowe i międzyzakładowe spełniające łącznie następujące warunki:

a) jeżeli nie istnieje krajowa sekcja danej branży,

b) jeżeli nie istnieje międzyregionalna ani regionalna sekcja branżowa obejmująca swym działaniem obszar działania danej organizacji zakładowej lub międzyzakładowej,

c) organizacja zakładowa lub międzyzakładowa prowadzi swoją działalność na terenie co najmniej dwóch województw.

UCHWAŁA NR 2 XX KZD**ws. zmian w Statucie NSZZ „Solidarność”**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie § 60 ust 3 Statutu NSZZ „Solidarność”, wprowadza następujące zmiany w Statucie NSZZ „Solidarność”:

1. w § 16 ust. 3 otrzymuje brzmienie:

Branżowymi jednostkami organizacyjnymi Związku są krajowe i regionalne sekretariaty branżowe oraz krajowe, międzyregionalne i regionalne sekcje branżowe.

2. § 26 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

Rejestracji i wyrejestrowania regionalnych sekretariatów branżowych oraz regionalnych i międzyregionalnych sekcji branżowych dokonuje zarząd regionu, zgodnie z zasadami określonymi w uchwale Komisji Krajowej.

3. § 27:

a) ustęp 2 otrzymuje brzmienie:

Do międzyregionalnej sekcji branżowej, zrzeszającej członków Związku zatrudnionych u pracodawców z branży odpowiadającej danej sekcji, mogą należeć:

- organizacje zakładowe i międzyzakładowe,

- niższe jednostki organizacyjne organizacji zakładowych i międzyzakładowych, nienależących do żadnej regionalnej lub krajowej sekcji branżowej, zgodnie z zasadami ustalonymi przez Krajowy Zjazd Delegatów na mocy postanowień § 25, działające na terenie jednego województwa lub na terenie określonym zgodnie z uchwałą Komisji Krajowej, o której mowa w § 26 ust. 2.

b) ust. 3 otrzymuje brzmienie:

Do krajowej sekcji branżowej mogą należeć:

1) regionalne i międzyregionalne sekcje branżowe,

2) jednostki organizacyjne Związku - o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2 - z regionów, w których nie istnieje regionalna sekcja, należąca do danej krajowej sekcji branżowej i nieobjęta zakresem działalności międzyregionalnej sekcji.

c) dodaje się ust. 4 w brzmieniu:

Jednostka organizacyjna, o której mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, może należeć wyłącznie do jednej regionalnej albo międzyregionalnej sekcji branżowej, albo też do krajowej sekcji branżowej, jeżeli nie działa na terenie objętym działalnością regionalnej lub międzyregionalnej sekcji branżowej.

4. w § 28 dodaje się ust. 4 w brzmieniu:

Postanowienia ust. 1, 2 i 3 stosuje się odpowiednio do międzyregionalnej sekcji branżowej z uwzględnieniem postanowień uchwały Komisji Krajowej, o której mowa w § 26 ust. 2.

UCHWAŁA NR 3 XX KZD**ws. upoważnienia Komisji Krajowej do dokonania zmian redakcyjnych w Statucie NSZZ „Solidarność”**

Krajowy Zjazd Delegatów zobowiązuje Komisję Krajową do niezwłocznego zgłoszenia w Krajowym Rejestrze Sądowym zmian w Statucie NSZZ „Solidarność” przyjętych uchwałami nr 1 i 2 XX KZD w Szczecinie oraz upoważnia Komisję Krajową, w uzgodnieniu z Komisją Statutową KZD, do wprowadzenia w nich poprawek o charakterze formalno-redakcyjnym w przypadku stwierdzenia błędów o takim charakterze.

Powyższe uprawnienie Komisja Krajowa może scedować na swoje Prezydium.

UCHWAŁA NR 4 XX KZD**ws. zmiany uchwały nr 4 XIX KZD dot. zasad tworzenia i rejestracji branżowych jednostek organizacyjnych Związku**

Krajowy Zjazd Delegatów wprowadza następujące zmiany w uchwale nr 4 XIX KZD:

1. w § 1 ust. 1:

a) dotychczasowe punkty 2 – 5 uzyskują odpowiednio numerację 3 – 6.

b) wprowadza się nowy punkt 2 o brzmieniu:

2) międzyregionalna sekcja branżowa.

2. w § 2:

a) ust. 2 uzyskuje numer 3.

b) wprowadza się nowy ust. 2 o brzmieniu:

2) Do krajowej sekcji branżowej mogą należeć regionalne sekcje branżowe oraz jednostki organizacyjne Związku – o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2 – z regionów, w których nie istnieje regionalna sekcja, należąca do danej krajowej sekcji branżowej.

3. w § 4 ust. 1 po wyrazach „regionalne sekcje branżowe” dopisuje się przecinek i wyrazy „międzyregionalne sekcje branżowe”.

4. w § 5 ust. 1 po wyrazie „regionalnych” dopisuje się przecinek i wyraz „międzyregionalnych”.

5. w § 6 ust. 1 po wyrazach „sekcji branżowych” dopisuje się wyrazy „oraz innych jednostek organizacyjnych Związku wymienionych w § 29 ust 4 Statutu NSZZ „Solidarność”.

UCHWAŁA NR 5 XX KZD**ws. nadania tytułu Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działając na podstawie regulaminu przyjętego uchwałą nr 7 XVI KZD, postanawia nadać następującym osobom tytuł Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”:

- Ks. Kardynał Henryk Gulbinowicz,
- Ks. Kanonik Aleksander Baca,
- Zbigniew Branach,
- Ks. Władysław Drewniak,
- Thomas Freden,
- Ks. Kanonik Zbigniew Kuzia,
- Tom Lewandowski,
- Marek Łochwicki,
- Anna Niszczak,
- Jean-Claude Pichenot,

- David Rodich,
- Mike Waske,
- O. Ludwik Wiśniewski,
- Ks. Marian Wojnicki,
- Ks. Kanonik Eugeniusz Zarębiński,
- Ks. Prałat Julian Żrałko.

UCHWAŁA NR 6 XX KZD**ws. Dnia Solidarności i Wolności**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” do rozpoczęcia działań zmierzających do podjęcia inicjatywy ustawodawczej polegającej na wprowadzeniu do ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o ustanowieniu dnia 31 sierpnia Dniem Solidarności i Wolności (Dz. U. z 2005 r. Nr 155, poz. 1295) artykułu o treści:

„Art. (...) Dzień 31 sierpnia jest dniem wolnym od pracy”.

Ustanowienie dnia 31 sierpnia dniem wolnym od pracy jeszcze bardziej wpisaloby wydarzenia sprzed 26 lat w pamięć rodaków.

UCHWAŁA NR 7 XX KZD**ws. ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską Europejskiej Karty Społecznej**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” do podjęcia w trybie pilnym działań zmierzających do rozszerzenia ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską Europejskiej Karty Społecznej, a w szczególności art. 4 pkt 1 uznającego prawo pracowników do takiego wynagrodzenia, które zapewni im i ich rodzinom godziwy poziom życia.

UCHWAŁA NR 8 XX KZD**ws. pracowników sektora finansowego**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do wniesienia do Komisji Trójstronnej do Spraw Społeczno-Gospodarczych wniosku o powołanie zespołu ds. sektora bankowego. Zespół powinien zająć się problemami pracowników sektora bankowego, tj. gwarancjami zatrudnienia i osłonięciem socjalnymi przy przejściach, połączeniach i wydzieleniach banków.

UCHWAŁA NR 9 XX KZD**ws. przywrócenia uprawnień wychowawcom placówek wychowawczo-opiekuńczych**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do podjęcia starań prowadzących do zmian przepisów prawa w celu przywrócenia wychowawcom placówek wychowawczo-opiekuńczych uprawnień wynikających z ustaw o systemie oświaty i Karty Nauczyciela.

UCHWAŁA NR 10 XX KZD**ws. minimalnego wynagrodzenia**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do podjęcia wszelkich możliwych działań zmierzających do natychmiastowego podwyższenia kwoty minimalnego wynagrodzenia do kwoty minimum 60% średniego wynagrodzenia w gospodarce.

UCHWAŁA NR 11 XX KZD**ws. trybu prac nad uchwałą programową**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Programową KZD do przygotowania projektu konstytucji programowej Związku na kolejny KZD.

UCHWAŁA NR 12 XX KZD**ws. kart rabatowych**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do

powołania w 2006 roku zespołu, którego zadaniem będzie podjęcie prac nad uruchomieniem na szczeblu krajowym systemu ogólnopolskiej karty rabatowej dla członków NSZZ „Solidarność”.

UCHWAŁA NR 13 XX KZD**ws. ustawy o pracownikach tymczasowych**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” sprzeciwia się nagminnym patologiom wynikającym ze stosowania ustawy o pracownikach tymczasowych.

Krajowy Zjazd Delegatów zobowiązuje Komisję Krajową do niezwłocznego rozpoczęcia działań zmierzających do uchylecia:

1. ustawy o pracownikach tymczasowych;

2. art. 18 ust. 12 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

UCHWAŁA NR 14 XX KZD**ws. ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” do podjęcia działań zmierzających do zmiany ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych poprzez skreślenie artykułu 8 ust. 2a.

UCHWAŁA NR 15 XX KZD**ws. harmonogramu działań Komisji Krajowej**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do przygotowania w ciągu trzech miesięcy od daty zakończenia XX KZD harmonogramu zadań na całą kadencję wraz z określeniem terminów rozpoczęcia, czasu realizacji i niezbędnych środków.

UCHWAŁA NR 16 XX KZD**ws. wcześniejszych emerytur dla pracowników medycznych**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do podjęcia działań w celu wprowadzenia prawa do wcześniejszych emerytur dla osób zatrudnionych w charakterze pracownika medycznego i objęcia tej grupy pracowników rozwiązaniami emerytalnymi takimi, jak dla osób zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, uprawniającymi do przejścia na emeryturę w wieku 55 lat życia przy legitymowaniu się 25-letnim okresem pracy w tym charakterze lub w tych warunkach.

UCHWAŁA NR 17 XX KZD**ws. wniosku do Głównego Inspektora Pracy**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Komisję Krajową do skierowania wniosku do Głównego Inspektora Pracy o niezwłoczne przeprowadzenie jednoczesnych kontroli w agencjach pracy tymczasowej oraz u pracodawców użytkowników w całym kraju w celu wyeliminowania patologii.

Ponadto, Komisja Krajowa powinna przygotować program działania mający na celu pomoc pracownikom tymczasowym w wyegzekwowaniu ich praw pracowniczych.

STANOWISKO NR 1 XX KZD**ws. gwarancji dla pracowników ochrony zdrowia**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” udziela pełnego poparcia dążeniom pracowników ochrony zdrowia do uzyskania trwałych, ustawowych rozwiązań dotyczących warunków zatrudnienia i wynagradzania. Doprowadzi to do normalizacji sytuacji w branży, zmniejszy

pole konfliktów społecznych uciążliwych zarówno dla pracowników, jak i dla pacjentów. Stworzy szansę na podniesienie statusu zawodów medycznych, powstrzymanie procesu migracji i zapewni niezbędne poczucie bezpieczeństwa dla wszystkich.

Domagamy się od rządu RP i parlamentu zdynamizowania prac nad ustawowymi gwarancjami zatrudnienia i wynagradzania pracowników ochrony zdrowia, a od Komisji Krajowej udzielenia wszelkiego wsparcia i pomocy merytorycznej w realizacji tego zadania.

Wnosimy o uwzględnienie w budżecie państwa kwoty finansującej podwyżki dla pracowników ochrony zdrowia nieobjętych działaniem ustawy z dnia 22.07.2006 r. o przekazywaniu środków finansowych świadczeniodawcom na wzrost wynagrodzeń.

STANOWISKO NR 2 XX KZD**ws. zaniechania przez rząd dialogu w sprawach istotnych dla marynarzy i rybaków morskich**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” wyraża zaniepokojenie i oburzenie z powodu zaniechania przez rząd dialogu w sprawach niezwykle istotnych dla polskich marynarzy i rybaków morskich.

Niedotrzymywanie ustaleń i niezwoływanie od blisko roku posiedzeń Zespołu Trójstronnego ds. Żeglugi i Rybołówstwa Morskiego odbieramy jako brak woli strony rządowej prowadzenia dialogu społecznego w sektorze żeglugi i rybołówstwa morskiego. Brak trójstronnego dialogu i wspólnych działań na rzecz odbudowy nieistniejącej już polskiej morskiej floty i statków pod biało-czerwoną banderą traktujemy jako lekceważenie naszego głosu i sytuacji, w jakiej znajdują się polscy marynarze i rybacy.

Przyjmując z zadowoleniem i nadzieją fakt utworzenia nowego Ministerstwa Gospodarki Morskiej, z oburzeniem odnotowaliśmy, że minister powołał zespół ds. biało-czerwonej bandery bez przedstawicieli polskich marynarzy. Jeszcze większe nasze wzburzenie spowodowała informacja, że zespół ten bez naszego udziału pracuje nad założeniami nowej ustawy o pracy na morskich statkach handlowych.

Stanowczo domagamy się od rządu udziału i obecności reprezentantów Krajowej Sekcji Morskiej Marynarzy i Rybaków NSZZ „Solidarność” przy podejmowaniu tak ważnych dla marynarzy decyzji oraz powrócenia do dialogu społecznego w ramach prac Zespołu Trójstronnego ds. Żeglugi i Rybołówstwa Morskiego.

Wielokrotnie i od wielu lat Krajowa Sekcja Morska Marynarzy i Rybaków NSZZ „Solidarność” dawała dowody swojego zaangażowania w walkę przeciwko taniom banderom na rzecz stworzenia warunków dla odbudowy polskiej narodowej floty handlowej oraz polepszenia sytuacji polskich marynarzy i rybaków.

STANOWISKO NR 3 XX KZD**ws. strategii dla górnictwa**

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” zwraca się do rządu RP o odrzucenie w całości sygnowanej przez Ministra Gospodarki Strategii dla górnictwa węgla kamiennego na lata 2007-2015.

Wnosimy jednocześnie o natychmiastowe zaprzestanie wprowadzania zmian organizacyjnych w polskim górnictwie. Takie działania doprowadzają bowiem do dramatycznej redukcji miejsc pracy w tej branży i w branżach kooperujących.

STANOWISKO NR 4 XX KZD**ws. cukrowni Woźuczyn**

Krajowy Zjazd Delegatów solidaryzuje się z głodującą załogą cukrowni Wo-

zuczyn i domaga się w trybie pilnym rozwiązania problemu zaistniałego w tej curowni.

Krajowy Zjazd Delegatów upoważnia Prezydium Komisji Krajowej do wystąpienia do Prezesa Rady Ministrów o podjęcie stosownych działań w celu korzystnego dla pracowników zakończenia tego dramatu.

STANOWISKO NR 5 XX KZD

ws. zaprzestania dyskryminacji z powodu przynależności związkowej

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” domaga się natychmiastowego zaprzestania dyskryminacji z powodu przynależności związkowej w Media Markt.

Zwracamy się do Państwowej Inspekcji Pracy o pilną kontrolę sieci sklepów i innych zakładów pracy, w których łamane są podstawowe prawa pracownicze, w tym prawo do zrzeszania w związku zawodowe.

Pracowników Media Markt zapewniamy o naszym wsparciu, a członków Związku wzywamy do wzięcia udziału w solidarnościowej manifestacji w obronie dyskryminowanych pracowników w dniu 9 października 2006 r. w Gdańsku.

APEL NR 1 XX KZD

ws. Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, w uznaniu zasług dla Ojczyzny osób zrzeszonych w Stowarzyszeniu Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym, apeluje do wszystkich struktur Związku o udzielenie wszelkiej możliwej pomocy członkom Stowarzyszenia.

APEL NR 2 XX KZD

ws. przywrócenia zapisów ustaw

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” apeluje do Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w celu zmiany następujących ustaw:

1. art. 1 ust 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. z 2003 r. Nr 90, poz. 844 z późn. zm.) poprzez zastąpienie terminu: „30 dni” terminem „90 dni”.

Art. 1 ust. 1 otrzymałby brzmienie:

Przepisy ustawy stosuje się w razie konieczności rozwiązania przez pracodawcę zatrudniającego co najmniej 20 pracowników stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, w drodze wypowiedzenia dokonane przez pracodawcę, a także w mocy porozumienia stron, jeżeli w okresie nieprzekraczającym 90 dni zwolnienie obejmuje co najmniej:

- 1) 10 pracowników, gdy pracodawca zatrudnia mniej niż 100 pracowników,
- 2) 10% pracowników, gdy pracodawca zatrudnia co najmniej 100 jednakże mniej niż 300 pracowników,
- 3) 30 pracowników, gdy pracodawca zatrudnia co najmniej 300 lub więcej pracowników - zwanego dalej „grupowym zwolnieniem”.

2. ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz. U. z 1991 r. Nr 55, poz. 236 ze zm.) poprzez:

a) dopisanie do art. 1 zwrotu „zwolnień pracowników”.

Art. 1 otrzymałby brzmienie:

Spór zbiorowy pracowników z pracodawcą lub pracodawcami może dotyczyć zwolnień (pracownika) pracowników, warunków pracy, płac lub świadczeń socjalnych oraz praw i wolności związkowych pracowników lub innych grup, którym przysługuje prawo zrzeszania się w związkach zawodowych.

b) wykreślenie z tej ustawy art. 4 ust. 1.

Patologiczny rynek pracy

Wystąpienie Bożeny Borys-Szopy, Głównego Inspektora Pracy

Bardzo się cieszę, że mogę być razem z Wami. W gronie przyjaciół związkowców bez reszty oddanych obronie interesów pracowniczych. Widzę wśród Was same znajome twarze, bo też jestem jedną z Was! Mimo że kilka miesięcy temu powierzono mi odpowiedzialne stanowisko państwowe, zawsze pozostanę członkiem „Solidarności”. Zawsze będę pamiętać o latach naszej wspólnej walki i wspólnej pracy. Przecież nie byłoby Bożeny Borys-Szopy Głównego Inspektora Pracy, gdyby nie „Solidarność”.

I jeszcze jedno - zawsze byłam dumna z tego, że jestem z „Solidarności”, słubuję, że uczynię wszystko, aby „Solidarność” była dumna ze mnie.

Dzisiaj, dysponując bogatym bagażem doświadczeń związkowych, staram się jak najlepiej i najskuteczniej wykorzystywać cały arsenal środków prawnych do obrony interesów pracowniczych i zwalczania patologii, które od lat stanowią ciężką chorobę stosunków pracy w naszym kraju. Znać ją doskonale. Jesteście przecież na co dzień także wśród pracowników, którym nie wypłaca się pensji, którym odbiera się prawo do niezbędnego wypoczynku, których oszukuje się i wyzyskuje, zmuszając do darmowej pracy w nadgodzinach. To przecież w ich obronie tak często byliśmy zmuszeni - i nadal tak się dzieje - sięgać po broń, którą wywalczyła „Solidarność” - to prawo do strajku!

Stosunki pracy w naszym kraju pilnie wymagają humanizacji! Pracownik stał się dla wielu przedsiębiorców narzędziem służącym osiągnięciu zysku. Taki zysk przeradza się często w zwyczajny wyzysk.

Przemiany ustrojowe i racjonalizacja gospodarki obok swobod obywatelskich przyniosły też bezrobocie. Ono również sprawia, że praca dla wielu ludzi przestała być drogą do godnego życia. Stosunki pracy zaś stały się polem łamania praw człowieka.

Oto kilka danych z działalności Państwem Inspekcji Pracy. Inspektorzy pracy prowadzili w ro-

ku ubiegłym prawie 94 tys. kontroli u 67 tysięcy pracodawców. Ich wyniki dobitnie świadczą o obecności patologii na polskim rynku pracy. Ponad połowa kontrolowanych pracodawców nie wypłaca wynagrodzeń lub płaci je ze znacznym opóźnieniem. Rośnie liczba przypadków nierzetelnego rozliczania czasu pracy, zaniżania liczby nadgodzin, przekraczania dopuszczalnych norm czasu pracy, pozbawiania



Bożena Borys-Szopa

pracowników prawa do wypoczynku i urlopu.

Większość z ponad 80 tysięcy wykroczeń przeciwko prawom pracowniczym to łamanie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, a więc jaskrawe przypadki zagrożenia dla zdrowia, a nawet życia ludzi. Inspektorzy pracy zmuszeni byli w trybie mandatowym nałożyć grzywny o łącznej wartości 15 milionów złotych. Do sądów grodzkich skierowali ponad 2,5 tysiąca wniosków o ukaranie pracodawców łamiących prawo. Do prokuratury 985 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, dotyczących najczęściej niewypłacania wynagrodzeń, fałszowania ewidencji czasu pracy i udaremniania lub utrudniania inspektorom czynności kontrolnych.

Ciągle na wysokim poziomie – ponad 30 tysięcy rocznie – utrzymuje się liczba skarg od pracowników. I znowu – naj-

większa ich część dotyczy nie wypłacanych wynagrodzeń lub wypłat nieterminowych oraz nieprzestrzegania czasu pracy. 80% spośród nich inspektorzy pracy uznają za uzasadnione. Znaczną ich część stanowią skargi od byłych już pracowników, którzy wcześniej w obawie przed szykanami ze strony pracodawców, a nawet utratą pracy, bali się skarżyć i dochodzić swych praw.

W wyniku kontroli i podjętych czynności prawnych inspekcja pracy wyegzekwowała w roku ubiegłym 230 milionów złotych zaległych należności na rzecz 270 tysięcy poszkodowanych pracowników. Na skutek działań inspektorów ok. 17 tys. osób, bezprawnie zatrudnionych na podstawie umów cywilno-prawnych, otrzymało w piśmie potwierdzenie istnienia stosunku pracy. Liczby te świad-

czą o skuteczności naszych inspektorów, ale też pozwalają uzmysłowić skalę zjawisk patologicznych na rynku pracy. Wielu pracodawców w naszym kraju z pełną premedytacją depta ludzka godność, naruszając nie tylko prawa pracownice, ale wręcz zastraszając swoich podwładnych. W stosunku do takich osób, świadomie łamiących prawo, niestety, dotychczasowy system restrykcji okazał się nieskuteczny. Mandaty wystawione przez inspektorów pracy czy zasądzone przez sądy grodzkie okazują się śmiesznie niskie w porównaniu z karami obowiązującymi w tzw. starych krajach Unii Europejskiej, ale nawet w stosunku do sąsiadów z Europy Środkowowschodniej. Za to samo wykroczenie polski inspektor może nałożyć na nieuczciwego pracodawcę maksymalną grzywnę w wysokości 360 Euro, a np. inspektor litewski – 3

tysięcy Euro, zaś portugalski nawet 53 tysiące Euro.

Dlatego zdecydowanie popieram i dziękuję za prezydencki projekt nowej ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, zaostreżający sankcje w stosunku do przedsiębiorców, którzy nie tylko wyzyskują pracowników, ale też psują reputację wszystkich uczciwych przedsiębiorców polskich, stanowiąc jednocześnie dla nich nieuczciwą konkurencję.

Pragnę przy tym podkreślić, że karanie nie jest głównym celem Państwowej Inspekcji Pracy. Jest jedynie sposobem wymuszenia respektowania obowiązującego prawa pracy, do czego nas zresztą zobowiązuje ustawa i czego oczekuje od nas społeczeństwo. Wyjątkowo wiele uwagi poświęcamy działalności prewencyjnej. Nasze okręgowe inspektoraty udzielają bezpłatnie porad prawnych, z których korzystają pracownicy, pracodawcy i oczywiście związkowcy. Przytomnie tylko, że w roku ubiegłym Państwowa Inspekcja Pracy przeszkoliła ponad 10 tysięcy związkowców.

Szanowni Państwo

Koleżanki i Koledzy

Mamy za sobą długi, bardzo trudny okres walki o prawa obywatelskie, wolne związki zawodowe i o wolność słowa. Zwyciężyliśmy w tamtej walce dzięki temu, że byliśmy solidarni. Dzisiaj, apeluję do ludzi prawych, wszystkich organizacji związkowych i organizacji pracodawców, instytucji publicznych i wymiaru sprawiedliwości o solidne działanie na rzecz poszanowania praw pracowniczych i godności ludzkiej.

Chciałbym, aby słowa widniejące na sztandarze Państwowej Inspekcji Pracy stały się drogowskazem dla wszystkich ludzi odpowiedzialnych za likwidację patologii społecznych i uzdrowienie stosunków pracy w Polsce. To słowa papieża Jana Pawła II: „Ostatecznym celem pracy pozostaje zawsze człowiek”.

Drodzy Przyjaciele!

Życzę Wam z całego serca owocnych obrad, a jeśli dyskusje okażą się zbyt gorące – przypomnam o kodeksowym obowiązku zapewnienia zimnych napojów w ilości Nielimitowanej, gdy temperatura przekroczy 28°C.

Życzę Wam wszystkim satysfakcji i sukcesów w dalszej działalności związkowej, a przede wszystkim zdrowia, wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i dobrych wyborów i najlepszych zjazdowych decyzji dla dobra ludzi, których reprezentujecie.

Dziękuję za uwagę!

Kurs komputerowy stopnia podstawowego (I) „Zastosowanie technologii komputerowej”

Koszt uczestnictwa wynosi: 200 zł dla członków NSZZ „Solidarność” oraz 250 zł dla pozostałych osób. Kurs trwa 40 godzin lekcyjnych.

W programie kursu:

1a. Konfiguracja i dobór sprzętu komputerowego w zależności od zastosowania i przeznaczenia (Hardware) – 3 godz.

♦ Mikrokomputer: płyta główna, mikroprocesor, pamięć RAM, karta graficzna, karta dźwiękowa, dysk twardy, FDD, CD-ROM itp.

♦ monitor, klawiatura, mysz, drukarka, skaner itp.

1b. Konfiguracja i dobór oprogramowania w zależności od zastosowania i przeznaczenia (Software) – 2 godz.

System operacyjny (Windows). Programy narzędziowe (Word, Excel, Poradnik Dyrektora itp.).

2. Obsługa komputera w środowisku WINDOWS – 5 godz.

Graficzny interfejs użytkownika, wykorzystanie myszy, nawigacja oknami.

- ♦ Pulpit, okna, foldery, pliki.
- ♦ Folder „Mój komputer”.
- ♦ Eksplorator Windows.
- ♦ Kopiowanie, przenoszenie,

zmiana nazwy, zakładanie i usuwanie folderów.

♦ Obsługa komputera w środowisku Windows.

♦ Aplikacje środowiska Windows.

3. Wykorzystanie edytora tekstu WORD – 15 godz.

♦ Ustawienie widoku strony.

♦ Ustawienie pasków narzędziowych.

♦ Formatowanie znaku – czcionki: rodzaju, stylu, rozmiaru, koloru.

♦ Ustawianie marginesów, akapitów, tabulatorów.

♦ Formatowanie tekstu: przeniesienie, kopiowanie.

♦ Umieszczanie tekstu w tabelach, w ramkach, w kolumnach.

♦ Numerowanie i wylączenie.

♦ Poprawianie pisowni i gramatyki. Autokorekta. Autotekst.

♦ Wstawianie do tekstu rysunków: z pliku, z Clipart, z WordArt.

♦ Redagowanie różnych pism w Wordzie.

♦ Tworzenie plików dokumentów tekstowych i ich zapamiętywanie.

4. Wykorzystanie arkusza kalkulacyjnego Excel – 10 godz.

♦ Wstawianie danych do arkusza: tekstowych, liczbowych, procedur obliczeniowych.

♦ Operatory działań matematycznych. Autosumowanie.

♦ Konfigurowanie arkusza oraz danych w arkuszu.

♦ Zastosowanie arkusza: obliczenia, wykazy, baza danych.

♦ Graficzna prezentacja danych – Wykresy.

♦ Funkcje arkusza: matematyczne, statystyczne, finansowe, logiczne, data i czas itd.

♦ Tworzenie pliku dokumentu i jego zapamiętywanie.

5. Wykorzystanie Internetu w pracy – 5 godz.

♦ Elementy konieczne do korzystania z Internetu.

♦ Rodzaje usług internetowych:

– przeglądanie stron WWW. Obsługa przeglądarki Internet Explorer,

– zdobywanie określonych informacji przy pomocy wyszukiwarek,

– poczta elektroniczna – e-mail. Zakładanie kont poczty elektronicznej,

– wysyłanie i odbieranie wiadomości,

– chat – pogawędki internetowe,

– wykorzystanie Internetu w różnych dziedzinach życia.

Program opracował mgr inż. Jan Bryndza

Kurs komputerowy: Dokumentacja awansu zawodowego nauczyciela mianowanego

W związku ze zmianami w Karcie Nauczyciela oraz Rozporządzeniu MENiS dotyczącymi awansu zawodowego nauczycieli mianowanych Dział Szkoleń przedstawia ofertę kierowaną do nauczycieli mianowanych kończących staż awansu zawodowego.

Proponujemy Państwu udział w kursie komputerowym, którego celem jest umożliwienie opracowania na komputerze dokumentacji potwierdzającej spełnienie wymagań niezbędnych do uzyskania stopnia nauczyciela dyplomowanego.

W programie kursu:

1. Zmiany w procedurze awansu zawodowego.

2. Struktura dokumentacji awansu zawodowego nauczyciela mianowanego.

3. Opracowanie na komputerze WNIOSKU o wszczęcie postępowania kwalifikacyjnego.

4. Opracowanie na komputerze ramowej dokumentacji dołączanej do wniosku

5. Omówienie i opracowanie na komputerze poszczególnych punktów wymagań koniecznych do uzyskania awansu zawodowego zawartych w § 8 ust. 2 Rozporządzeniu MENiS.

6. Przeanalizowanie charakterystycznych przykładów dokumentacji przedstawiających realizację poszczególnych punktów wymagań niezbędnych zawartych w § 8 Rozporządzenia MENiS.

Kurs zakończy się przygotowaniem wzoru ramowej dokumentacji awansu zawodowego, jaką nauczyciel mianowany musi dołączyć do wniosku o wszczęcie postępowania kwalifikacyjnego.

Terminy składania wniosków kwalifikacyjnych wyznaczone są na koniec października i na koniec czerwca każdego roku.

Kursy prowadzone są przez ekspertów MENiS ds. awansu zawodowego nauczycieli w dwóch wariantach:

Wariant I – 15-godzinny kurs dla osób słabo obsługujących kom-

puter. Koszt uczestnictwa wynosi 100 zł.

Wariant II – 10-godzinny kurs dla osób zaawansowanych w obsłudze komputera. Koszt uczestnictwa wynosi 80 zł.

Prezentacje multimedialne POWER POINT jako narzędzie w pracy nauczyciela

Kurs dla osób obsługujących komputer oraz edytor tekstu Word. Doskonalenie umiejętności pracy nauczyciela w zakresie posługiwania się nowymi technologiami w dydaktyce w szczególności w obszarze: wychowania przedszkolnego, nauczania początkowego, gimnazjum, kształcenia ogólnozawodowego w liceach profilowanych.

Czas trwania kursu:

I wersja: 10 h lekcyjnych (8 godzin zegarowych)

Obsługa programu Power Point

SKOLENIA ZWIĄZKOWE

Lp.	Tytuł szkolenia	Czas trwania
1.	Szkolenie ogólnozwiązkowe działaczy (SOD 1)	4 dni
2.	Szkolenie ogólnozwiązkowe działaczy (SOD 2)	4 dni
3.	Podstawy rachunkowości dla skarbników KZ	2 dni
4.	Zasady działania komisji rewizyjnej	2 dni
5.	Prawo pracy	5 dni
6.	Sztuka negocjacji, czyli negocjując racjonalnie	4 dni
7.	Szkolenie podstawowe nt rozwoju związku	1 dzień
8.	Podstawy analizy finansowej przedsiębiorstwa cz. 1	4 dni
9.	Podstawy analizy finansowej przedsiębiorstwa cz. 2	4 dni
10.	Zarządzanie sobą	3 dni
11.	Zarządzanie grupą i zespołem	3 dni
12.	Podstawy komunikacji społecznej z elementami retoryki	3 dni
13.	Podstawowe elementy zarządzania	3 dni
14.	Podstawowe elementy zarządzania	1 rok

Dział Szkoleń Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”

Wrocław, pl. Solidarności 1/3/5, I piętro, pok. 108,
tel. 071 78 10 154, fax: 071 355 1565
szkolenia.wroc@solidarnosc.org.pl

Informacje dotyczące oferty szkoleniowej można znaleźć również na stronie internetowej ZR:

www.solidarnosc.wroc.pl w dziale SZKOLENIA

KURSY KOMPUTEROWE

Lp.	Tytuł kursu	Czas trwania kursu	Koszt kursu
1.	Kurs komputerowy stopnia podstawowego	40 godzin lekcyjnych	200 zł dla członków związku oraz 250 zł dla pozostałych osób
2.	Kurs komputerowy II stopnia dla średnio zaawansowanych	40 godzin lekcyjnych	220 zł dla członków związku oraz 270 zł dla pozostałych osób
3.	Prezentacje multimedialne. Obsługa programu Microsoft PowerPoint	15 godzin lekcyjnych	95 zł
4.	Internet „w dwóch lekcjach”	10 godzin lekcyjnych	50 zł
5.	Dokumentacja awansu zawodowego nauczyciela mianowanego	15 godzin lekcyjnych	100 zł

II wersja: 15 h lekcyjnych (12 godzin zegarowych) obejmuje zakres pierwszej wersji oraz przygotowanie profesjonalnej prezentacji.

Program kursu:

1. Okno robocze programu Power Point.

2. Korzystanie z kreatora i szablonów projektu.

3. Autoukłady slajdów.

4. Zarządzanie obiektami slajdu.

5. Animacja: tekstu, rysunków i zdjęć, wykresów, tabeli, schematów organizacyjnych.

6. Zarządzanie slajdami prezentacji.

7. Sortowanie, kopiowanie i usuwanie slajdów prezentacji.

8. Przygotowanie prezentacji – pokaz slajdów.

9. Drukowanie prezentacji, slajdów, konspektów, notatek.

10. Projektowanie konkretnej profesjonalnej prezentacji multimedialnej - zestawu slajdów i zaprezentowanie (dotyczy II wersji kursu).

Koszt kursu:

I wersja: 70 zł,

II wersja: 95 zł.

Szlakiem św. Jakuba

Oficjalne otwarcie Drogi św. Jakuba „Via Regia” nastąpiło 6 października we Wrocławiu

Po konferencji prasowej w Auli Papieskiego Wydziału Teologicznego z udziałem twórców szlaku, ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Michała Ujazdowskiego oraz Marka Mutora, dyrektora Narodowego Centrum Kultury Marka Mutora, uczestnicy wydarzenia przeszli do katedry św. Jana Chrzciciela, gdzie ks. Adam Drwięga odsłonił pamiątkową tablicę, upamiętniającą to wydarzenie. Następnie pielgrzymi przeszli do kościo-

ła św. Elżbiety, gdzie Mszy św. przewodniczył biskup Edward Janiak, krajowy duszpasterz ds. turystyki. W uroczystości wzięli też udział członkowie naszego Związku m.in. Andrzej Kofluk z „S” w Energiapro Wrocław i przewodniczący Regionalnego Sekretariatu Oświaty i Wychowania Janusz Wolniak.

Droga św. Jakuba „Via Regia”, to odtworzenie dawnego średniowiecznego traktu handlowego prowadzącego przez Brzeg, Oławę, Wrocław, Śro-

dę Śląską, Prochowice, Legnicę, Złotoryję, Lubań Śl. do Zgorzelca. Za granicą istnieje dalej możliwość przejścia kolejnymi szlakami przez całą Europę do hiszpańskiego Santiago de Compostella.

Droga św. Jakuba przeznaczona będzie dla pątników indywidualnych lub małych grup, bez względu na wyznanie i narodowość, chcących doświadczyć w drodze ciszy i duchowej przemiany. Do ich dyspozycji będą nie tylko znajdujące się po drodze kościoły i kaplice, ale także mają być dogodne miejsca noclegowe w budynkach parafialnych i gospodarstwach agroturystycznych.

Każdego roku do Santiago de Compostella dochodzi pieszo ok. 90 tysięcy osób. Widoczne jest także zainteresowanie otwartą w ubiegłym roku Dolnośląską Droga św. Jakuba z Głogowa do Zgorzelca.

Dlaczego św. Jakub?

Dla średniowiecznych Europejczyków istniały trzy odległe miejsca, które - jak Bóg da - warto było odwiedzić: Grób Chrystusa w Jerozolimie, Rzym oraz położony na „końcu świata” grób św. Jakuba. W pobliżu bowiem „końca świata” (Finis terrae), najdalej na zachód wysuniętego punktu Kontynentu, w hiszpańskim Santiago de Compostela (co oznacza po hiszpańsku: Święty Jakub na Polu Gwiazd) odnaleziony został grób brata św. Jana Ewangelisty, pierwszego biskupa Jerozolimy i pierwszego z dwunastu Apostołów, który zginął śmiercią męczeńską (w roku 44) - właśnie św. Jakuba Starszego. Powracający stamtąd wiele opowiadali o niezwykłym miejscu, o drodze oraz przynosili ze sobą niespotykane w in-

nych miejscach muszle, nazwane - a jakżeby inaczej - muszłami św. Jakuba. Z czasem motyw muszli stał się symbolem pielgrzymowania, wędrowki z domu do Domu. Taką właśnie rolę pełni ona także w herbie papieża Benedykta XVI. Sam zaś św. Jakub stał się patronem pielgrzymów, wędrowców i wszystkich podróżujących. Stąd jego wezwanie otrzymywały liczne kościoły i szpitale, w których opiekę mogli znaleźć wszyscy będący w drodze. Powstawały one zwłaszcza przy drogach, którymi najchętniej szli pątnicy.

Dalsze informacje na temat Drogi św. Jakuba: www.camino.net.pl



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Brzeg

Rondo „Solidarności”



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Przy udziale pocztu sztandarowego brzeskiej „S” w czwartek 12 października otwarte zostało uroczyste Rondo „Solidarności”. Po południu przed rondem zgromadzili się członkowie Związku z zakładów z Brzegu Opolskiego oraz zaproszeni goście, m.in. Jan Kurasiewicz – przewodniczący ZR „S” Śląska Opolskiego, Janusz Łaznowski – przewodniczący dolnośląskiej „S” oraz sekretarz prezydium ZR „S” Dolny Śląsk Maria Zapart.

Przed odsłonięciem wstęgi z nazwą ronda burmistrz Brzegu – Wojciech Huczynski przypomniał zebrany m.in. o symbolicznym położeniu ronda, które leży u zbiegu ulic Armii Krajowej, prymasa Wyszyńskiego i Jana Pawła II. Bez ludzi AK i wielkich dostojników naszego Kościoła nie byłoby wolnej Polski i „S”.

Obecny na uroczystości ks. Bolesław Robaczek odmówił modlitwę, w której prosił o błogosławieństwo dla pomy-

ślodawców nazwy i użytkowników ronda.

Po odsłonięciu nazwy ronda przez burmistrza, przewodniczącego Rady Miasta – Janusza Gila, przewodniczących obu Regionów i szefa brzeskiej „S” – Kazimierza Kozłowskiego, uczestnicy uroczystości przeszli do miejskiego ratusza. Tam w przepięknej zabytkowej sali burmistrz miasta wręczył medale pamiątkowe zasłużonym dla „S” w Brzegu Opolskim.

MARCIN RACZKOWSKI



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

XVI Bieg Solidarności

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk składa serdeczne podziękowanie Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” Oświaty i Wychowania Wrocław Krzyki – fundatorowi XVI Biegu Solidarności.



Władza musi liczyć się z człowiekiem

Jak co roku we wrocławskiej Lokomotywowni zebrał się kolejarze, aby upamiętnić rocznicę protestu głodowego z 1980 r.



Na obchody rocznicy przybyli kolejarze z całej Polski.

FOT. MARGIN RACZKOWSKI



Abp Marian Gołębiewski święci nowy sztandar.

FOT. MARGIN RACZKOWSKI



Jak co roku msza miała uroczystą oprawę.

FOT. MARGIN RACZKOWSKI

Oprócz uczestników tamtych wydarzeń, na uroczystej mszy świętej sprawowanej pod przewodnictwem metropolity wrocławskiego ks. Mariana Gołębiewskiego stawili się przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i samorządowych.

– Życząc braci kolejarzkiej błogosławieństwa Bożego, pogody ducha, pomyślności osobistej, dla wszystkich pracy, z której mogliby

utrzymać swoje rodziny

i dobrze wykształcić swoje dzieci. W tej intencji się modłę – zapewnił zebranych arcybiskup.

W homilii, arcybiskup Gołębiewski poruszył znaczenie słowa „służba”. W dzisiejszych czasach słowo zatraciło pierwotne ewangeliczne znaczenie. Dziś mamy Służbę Graniczną, służby sanitarne, służby specjalne. Niechętnie używa się terminów pochodnych jak „służący”, „sługa”.

– Boimy się tego słowa, bo każdy z nas ma wygórowaną ambicję, by mieć władzę. Piśmo Święte ma inną perspektywę. Nawiązując do czytań mszalnych, arcybiskup wskazał, że tam Chrystus nie jest despota, tyranem, ale sługą. Dziś władza często mówi o służbie, ale często czyni zupełnie inaczej. Protest głodowy sprzed 26 lat powstał właśnie jako odpowiedź na arogancję ówczesnej władzy, która rządziła z obcego nadania.

– Czytałem raport z tego protestu. Ileż tam było utarczek, agresji, byle tylko podzielić i oszukać kolejarzy. Materialnie kolejarze nie zyskali zbyt wiele, ale wygrali moralnie, bo pokazali władzy, że musi się ona liczyć z człowiekiem. To było ich wielkie zwycięstwo, którego zawowocowało w 1989r. kiedy odzyskałyśmy wolność – mówił metropolita wrocławski.

Odnosząc się do współczesności, arcybiskup wskazał, że także obecne władze nie powin-

ny odrzucać słowa „służba”. Na pierwszym miejscu powinno stać dobro wspólne, a nie interes partii. Naród natomiast za pośrednictwem wyborów ma prawo do kontroli poczyną polityków.

Nowy sztandar

W czasie mszy do rodziny związkowych sztandarów przybył kolejny – poświęcony został sztandar Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” PKP Energetyka Wrocław.

– Najbardziej zapamiętałem doświadczenie wspólnoty jaka się między nami narodziła w czasie tego strajku – wspominał ksiądz prałat Stanisław Orzechowski.

Arcybiskup Gołębiewski otrzymał od kolejarzy symboliczne insygnia władzy na kolei, czapkę i lizak. Warto zaznaczyć, że po długoletnich staraniach na kolejarzkie czapki powrócił, jak przed wojną, orzeł z koroną.

Po zakończeniu mszy przemówienia wygłosili zaproszeni goście. Uczestnik protestu głodowego Ewaryst Waligórski apelował do władz, aby zebrać wspomnienia uczestników i udokumentować historię, która się tu rozegrała w październiku 1980 r. – Jest nas coraz mniej. Następne pokolenie może już nie wiedzieć, czy chodziło wtedy o miłość, czy o ideały – mówił. Do tego apelu przyłączył się przewodniczący dolnośląskiej „Solidarności” Janusz Łaznowski. Wyraził przekonanie, że podczas obchodów rocznicy stanu wojennego, prezydent Lech Kaczyński uhonoruje uczestników protestu kolejarzy.

O tym, że także obecne władze powinny wsłuchiwać się w głos środowisk kolejarzy mówił Henryk Grymel – szef Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ „Solidarność”.

Na zakończenie uroczystości goście złożyli kwiaty pod pomnikiem patronki kolejarzy Św. Katarzyny Aleksandryjskiej.

MARGIN RACZKOWSKI